



„Kolesie” nad dwóch kółkach

6

Zaczynali najczęściej od czterokołowego „Reksia” lub mini-skladaka „Pelikana”. Dziś są dużymi chłopcami i mają profesjonalne rowery. To, co na nich potrafią, zapiera dech w piersiach.



Moc atrakcji

6

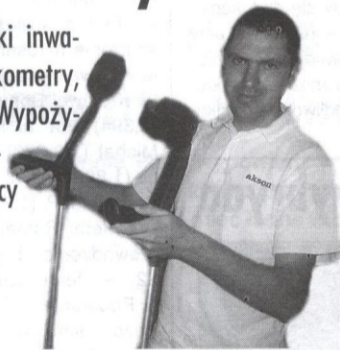
Tysiące sanoczan świetnie bawiło się na festynie Lato z Radiem Rzeszów na Błoniach. Emocje sięgnęły zenitu, gdy na scenie pojawiła się legendarna IRA z Arturem Gadowskim.



Czekają na chorych

7

Kule, balkoniki, wózek inwalidzkie, a nawet glukometry, czekają na chorych w Wypożyczalni Sprzętu Rehabilitacyjnego. Nie wszyscy jednak o tym wiedzą



Pijani kierowcy stali się prawdziwą plagą

Kamikadze na promilach

Policyjne statystyki alarmują: po naszych drogach jeździ zastraszająco duża liczba pijanych kierowców. Od początku roku sanoccy policjanci zatrzymali 168 amatorów jazdy na podwójnym gazie, z czego w sierpniu, który Kościół propaguje jako miesiąc trzeźwości, aż 70. Zdecydowana większość dopuściła się przestępstwa, przekraczając – często dość znacznie – granicę 0,5 promila alkoholu w organizmie.

Sytuacja na drogach powiatu sanockiego nie odbiega od reszty kraju. Alkohol i nadmierna szybkość (w tym niedostosowanie prędkości do warunków jazdy) są najczęstszymi przyczynami wypadków. Pijani kierowcy są sprawcami około 20 procent z nich, w tym również najszybszych, z ofiarami śmiertelnymi. Każdy taki wypadek to tragedia – dla ofiar, ich rodzin i bliskich. Ginią w nich czyjeś dzieci, rodzice, rodzeństwo. Ginią, albo stają się kalekami do końca życia. Każda taka tragedia to czyjś osobisty dramat. To ludzka krzywda, czasem wręcz niewyobrażalna, spowodowana brawurą i bezzmysłnością kierowców – niejednokrotnie pijanych.

Dlaczego po alkoholu siadają za kierownicę?

Dla szpanu, z braku odpowiedzialności i totalnego lekceważenia prawa, z przekonania o swych dużych możliwościach i umiejętnościach, ze zwykłej głupoty. Obrazek z ostatnich dni:

Młody mieszkaniec gminy Zarszyn zgłębiał tajniki nauki jazdy pod okiem samowzwańczego instruktora, w towa-



W akcji sierż. sztab. Krzysztof Pach z sekcji ruchu drogowego. Tym razem wynik brzmiał 0,00.

rzystwie trzech kompanów. Poruszali się samochodem niedopuszczonym do ruchu ze względu na brak badań technicznych. Podróżowali na trasie Lesko-Besko, odwiedzając po drodze liczne bary, gdzie sówicie raczyli się alkoholem.

Pili wszyscy – zarówno pasażerowie pojazdu, jak i 48-letni Rudolf O., który nim kierował.

Gdy byli już dobrze pijani, wpadli na pomysł, aby jazdę poćwiczył inny uczestnik imprezy – 21-letni Łu-

kasz A., który zaliczył cztery godziny jazdy w profesjonalnej szkółce. Porad i wskazówek w zakresie poruszania się na drodze miał mu udzielać pijany właściciel samochodu! Chłopak wsiadł za kierownicę, na szczęście daleko nie ujechał – zatrzymał go policyjny patrol. Alkomat jednoznacznie potwierdził, iż obaj kierowcy byli na podwójnym gazie – każdy z nich miał prawie dwa promile alkoholu w wydechu. Obaj też dobrowolnie poddali się karze. Tym razem mieli dużo szczęścia, ale czy dopisze im ono również następnym razem? *Dokończenie na str. 7*

Mieszkańcy osiedla w Bykowcach zapragnęli rządzić się sami

Chcą samodzielnego sołectwa

Mieszkańcy popegeerowskiego osiedla w Bykowcach, na znak protestu przeciwko postępującej degradacji gospodarczej i społecznej, domagają się przekształcenia ich osiedla w samodzielne sołectwo. – Chcemy rządzić się sami – napisali w proteście skierowanym do wójty gminy Sanok.

We wniosku, jaki oficjalnie złożyli w Urzędzie Gminy 16 sierpnia, inicjatywę swą uzasadnili postępującą degradacją osiedla, notorycznym dyskryminowaniem ich przez wioskę i gminę oraz lekceważeniem ich spraw, zarówno społecznych, jak i prywatnych. – „...Jest to wyraz protestu przeciwko traktowaniu popegeerowskiego osiedla jako łatwego sposobu na wzbogacanie się innych części wsi. To także protest przeciwko przedmiotowemu traktowaniu nas, mieszkających tu ludzi ...” – napisali we wniosku, pod którym widnieje 80 podpisów.

Na początek zorganizowali komitet

Swejej inicjatywie nadali ramy organizacyjne tworząc 11 sierpnia „Tymczasowy komitet założycielski do spraw przekształcenia osiedla przy ul. Tarnowieckiej w Bykowcach w samodzielne sołectwo”. Przewodniczącym komitetu został Andrzej Bil, obok którego stanęli: Czesław Borek, Ma-

rian Molek, Kazimierz Pytlowany i Wacław Sabat. Mają za sobą niemal wszystkich mieszkańców osiedla. 16 sierpnia udali się do Urzędu Gminy w Sanoku, gdzie złożyli oficjalny wniosek ze swoją inicjatywą. Jego adresatem jest wójt gminy Sanok Mariusz Szmyd.

Są mniejsze sołectwa

Twardo odpierają ataki, iż są zbyt małą jednostką administracyjną, aby utworzyć oddzielne sołectwo. – Nawet w naszej gminie jest wioska Stroże Wielkie, która liczy mniej, bo tylko 86 mieszkańców. U nas byłoby ich 105 – mówią członkowie komitetu. – Chcemy stać się autentycznym podmiotem samorządowym, gdyż gmina i sołectwo nas pomijają, nie liczą się z nami. Wzięli za pegeer od Agencji kupę pieniędzy i co my z tego mamy? Jak weźmiemy sprawy we własne ręce, potrafimy zadbać o siebie i na pewno będzie nam lepiej – tłumaczy Andrzej Bil. *emes*

Teraz Legia



Niesamowici są ci nasi piłkarze. Potrafią załamać do łez, aby za chwilę zaskoczyć niespodzianką, po której serce wali jak młotem. Tak było w środę na „Wierchach”, kiedy to stalowcy, mając w głowach trzy ligowe porażki, rzucili na kolana klub - legendę, byłego mistrza Polski, a teraz dobrego II-ligowca Polonię Bytom. Tylko kwadrans badali się rywala, traktując go z pełnym respektem. Potem rzucili się na niego, atakując z werwą i polem. Gdy między 58, a 65 minutą zaaplikowali mu dwa piękne gole, przeciwnik sprawiał wrażenie, jakby był po ciężkim nokaucie. Do końca nie oddali mu pola, harując pod jego bramką. Tak się przy tym cieszyli zwycięstwem, którego rywale nie byli w stanie im odebrać, że nie strzelili trzech kolejnych bramek. A mogli. Na trybunach ktoś powiedział, że nie chcieli przestraszyć Legii. Dobre, co?

20 września do Sanoka zjedzie wielka Legia, aktualny mistrz Polski. I jak tu nie kochać tych stalowców. Nawet jak przegrają z Wisłą II, Sandecją, czy Orłętami Radzyń. *emes*

angielski, francuski, niemiecki...



Sanok, ul. 3 Maja 23 [deptak] II p.
tel. 013 46 38 494 Zapraszamy :-)

**Dodaj firmę w Internecie
jedna cena w dwóch portalach
www.esanok.pl
www.podkarpacie24.pl**

Szczegóły w internecie lub 013 46 44 338

Notowania „TS”

W rubryce tej naszej dziennikarskiej ocenie podajemy: zdarzenia, zjawiska, postawy i zachowania, plasując je na dwóch biegunach. Krótko mówiąc: jednych chwalimy, innych ganimy. I tak już będzie zawsze.

Oto nasze czwarte z kolei notowania;

CHWALIMY: Wypożyczalnię Sprzętu Rehabilitacyjnego przy ul. Konarskiego za troskę o swoich pacjentów przejawiającą się w sprzęt różnego typu oraz profesjonalne doradztwo przy wypożyczaniu i dobieraniu go. W naszych klasyfikacjach WSR wychodzi na jedno z czołowych miejsc w podejściu do chorego, potrzebującego pomocy człowieka. Brawa dla pomysłodawców utworzenia wypożyczalni, brawa dla osób ją prowadzących. A wszystkich tych, którzy chcieliby skorzystać z jej usług, namawiamy: nie zwlekajcie ani chwili.

CHWALIMY: Radio Rzeszów i władze miasta za zorganizowanie w Sanoku imprezy pt. „Lato z Radiem Rzeszów”. Wielotysięczna widownia bawiąca się przy zespole IRA była najlepszym dowodem wdzięczności za tę imprezę. Właśnie to pożegnanie wakacji długo będzie pamiętać sanocka młodzież. Przeważnie imprezowano w stylu OJ TARI-RA Tym razem OJRA zamieniono na IRA i wyszło bardzo dobrze.

GANIMY: Tych wszystkich, którzy poczuwają się do totalnego niewypału, jakim była premiera sezonu hokejowego w hali „Areny”. Wszystko można zwalić na wypadek przy pracy, awaryjność sprzętu, ekstremalne warunki pogodowe, ale nic nie jest w stanie wymazać z historii kompromitacji, do jakiej doszło. Projektanci, wykonawcy, administratorzy! Wstyďte się, każdy na tyle, na ile poczuwa się do winy.

GANIMY: Po raz drugi Starostwo Powiatowe za fatalny stan powiatowych dróg w mieście. Tak zdecydowali sami Czytelnicy, prosząc o ten wpis. Podpisujemy się pod nim, dołączając do niedokończonej ulicy Mickiewicza, ulice: Słowackiego, Daszyńskiego i Sienkiewicza. W zdumienie wprawiła nas informacja, że przy dzieleniu pieniędzy na remonty dróg, nawet nie uwzględniono ani jednej z tych ulic. Okropnie.

emes

Pozostaną w pamięci

Serdeczne podziękowania wszystkim Przyjaciołom, Znajomym, Rodzinie oraz Koleżankom i Kolegom towarzyszącym w ostatniej drodze **śp. Zdzisława Ołwiańczyka**

składa
Żona z Dziećmi i Rodziną

Wszystkim Koleżankom i Kolegom, Sąsiadom i Znajomym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze **Lucyny Drwięgi** wyrazi wdzięczności

składają
Mąż, Syn, Synowa i Wnuki

Radzie Nadzorczej, Zarządowi, Pracownikom Administracji, Pracownikom Działu Handlowego oraz Wszystkim Pracownikom Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Sanoku za wzięcie udziału w ostatniej drodze mojej **Mamy Lucyny Drwięgi**

wyrazi szczerą wdzięczności
składa
Artur Drwięga z Rodziną

Czesanie rodziców

Z Elżbietą Wilk, kierowniczką księgarni *Dom Książki* przy ul. Mickiewicza, rozmawia Joanna Kozimor

* Rok szkolny za pasem, rozpoczął się więc szturm na księgarnie w poszukiwaniu podręczników...

– Od mniej więcej tygodnia odczuwamy zdecydowany wzrost liczby klientów. Przede wszystkim dotyczy to książek do szkół podstawowych i gimnazjów. Szkoły średnie ruszą pewnie we wrześniu. Pierwsza taka fala przeszła na początku wakacji, gdyż część rodziców przezornie rozłożyła zakupy w czasie. Jeśli w domu jest kilkoro dzieci, to jest to bardzo duży wydatek.

* Jak duży?

– Od 150-200 złotych dla klas I-III do kilkuset złotych w przypadku szkół średnich. Im wyższy etap kształcenia, tym więcej trzeba zapłacić za podręczniki. Najdroższe są te do nauki języków obcych – komplet składający się z książki i ćwiczeń kosztuje przeciętnie 70-80 złotych.

* Czy wasi klienci mogą liczyć na jakieś zniżki?

– Oczywiście. Przy zakupie powyżej 100 złotych, rabat wynosi pięć procent. Poza tym już w czerwcu *Dom Książki* wypuścił emisję bonów, które uprawniały do zniżkowych zakupów podręczników, średnio o dziesięć procent. Wystaliśmy ofertę do wszystkich sanockich szkół, ale zainteresowanie wyraziły tylko cztery z nich – SP1, SP2, G1 i G4 oraz Urząd Miasta, który rozdał bony rodzinom niezamożnym.

* Niektórzy ratują się, kupując podręczniki używane...



JOANNA KOZIMOR

– Od sierpnia uruchomiliśmy w naszej księgarni mini antykwariat. Skupiłyśmy wcześniej sporo podręczników używanych, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. W tej chwili niewiele ich już zostało.

* W jakiej cenie można kupić takie książki?

– To zależy od sprzedającego. My nie ustalamy ceny, jesteśmy tylko pośrednikiem – działamy na zasadzie komisju. Generalnie książki używane są znacznie tańsze od nowych. Kupując je, można więc sporo zaoszczędzić.

Zmiany kadrowe w oświacie

W przededniu roku szkolnego odbędą nominacje szefowie czterech miejskich placówek oświatowych. Nowych dyrektorów ma Gimnazjum nr 1 i Szkoła Podstawowa nr 6.

Urząd Miasta ogłosił podczas wakacji trzy konkursy: na dyrektora G1, SP6 oraz Przedszkola nr 2. W przypadku Gimnazjum nr 2 zdecydowano się na przedłużenie kadencji dyrektor Annie Trebendzie, która sprawuje swoją funkcję od czasu reformy oświatowej w 1999 roku.

Nowym dyrektorem Gimnazjum nr 1 został Paweł Stefański (na zdjęciu). Zastąpił on na tym stanowisku Halinę Czyżydło, długoletniego dyrektora najpierw SP1, a potem G1. Pani Czyżydło odeszła na emeryturę po ponad czterdziestu latach pracy w szkolnictwie. Paweł Stefański jest nauczycielem języka angielskiego. Ma 36 lat i kilkunastoletni staż pedagogiczny. W „jedynce” pracuje od siedmiu lat. Podczas konkursu był jedynym kandydatem.

Zmieni się również dyrektor w Szkole Podstawowej nr 6, gdzie po Annie Kornasiewicz obowiązki obejmie Barbara Zdybek (na zdjęciu). Do konkursu zgłosiło się trzy osoby, a ostatecznie wystartowało dwie. Barbara Zdybek pracuje w szkole od ponad dwudziestu lat, a w „szóstce” od siedmiu. Jest nauczycielką nauczania zintegrowanego. Konkurs odbył się również w Przedszkolu nr 2. Wygrała go dotychczasowa szefowa tej placówki Elżbieta Barańska, która obejmie obowiązki na następne pięć lat. Pani Elżbieta pracuje z najmłodszymi już od dwudziestu trzech lat.

Choć w kalendarzu jeszcze lato, deszczowe dni i mgliste poranki niechybnie zwiastują jesień. W lasach prawdziwy wysyp grzybów, co oznacza, że rusza redakcyjna galeria grzybowych osobliwości, którą – jak liczymy – pomogą stworzyć nasi Czytelnicy. Każdego roku odnotowujemy różne ciekawostki i rekordy: półkilogramowy borowik albo kania, która wystarczyła na kolację dla całej rodziny. W ubiegłym roku zdumiał nas ważący 85 dag podgrzybek.

Tegoroczny sezon otwiera pan Józef Kowalczyk, który w okolicy Dobrej znalazł prawdziwą grzybową hybrydę: osiem zrosniętych ze sobą prawdziwków. – Zbieram od dzieciństwa, ale pierwszy raz coś takiego widzę – wyznał nasz czytelnik. Zdrowiutkie, urodziwe prawdziwki miały zrosnięte nóżki, a niektóre również kapelusze. Jak zapewnił nas pan Józef, podobnej ciekawostki nie ma nawet na „grzybiarskich” stronach w Internecie.

ARCHIWUM PRYWATNE



JOJANTA ZIOBRO



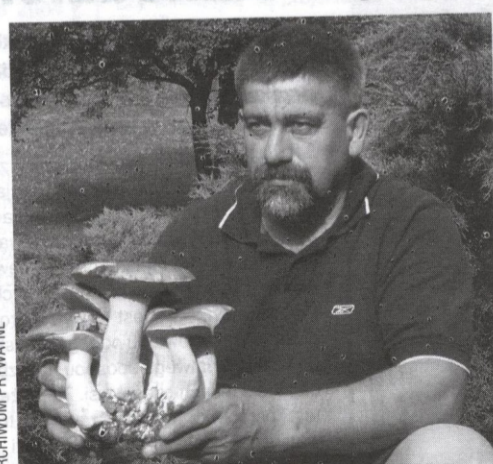
Z uśmiechem i pomocną dłonią

Z ciekawą i godną polecenia inicjatywą wyszło Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta, które proponuje bezpłatną pomoc dla osób starszych, chorych i samotnych. Do dyspozycji potrzebujących są dwie pielęgniarki i rehabilitantka. Panie mogą posprzątać, zrobić zakupy, zastrzyki, podać leki, a także wykonać serię masażu (potrzebne jest skierowanie od lekarza). Pomoc nie ogranicza się do usług pielęgnacyjnych i bytowych. – Chodzi też o poświęcenie podopiecznym czasu i serca – rozmowę, wysłuchanie, poczytanie lektury – zgodnie z tym, co mówi nazwa programu „Rozjaśnić lata naszej starości” – wyjaśnia Wanda Wojtuszczyńska, prezes towarzystwa. Zainteresowani proszeni są o kontakt pod telefonem (013) 464-57-45. (jz)

Niebezpieczna kąpiel

Wojewódzkie służby sanitarno-epidemiologiczne przeprowadziły kolejną kontrolę 31 podkarpackich kąpielisk. W sześciu z nich stwierdzono przekroczenie dopuszczalnej liczby szkodliwych dla zdrowia bakterii. W grupie tej znalazły się dwa kąpieliska z naszego rejonu – na Sanie przy ul. Okrzei oraz na Oslawie w Zagórz. Kąpiel w tych akwenach może spowodować choroby skóry i dolegliwości żołądkowe. (jz)

Prawdziwka hybryda



ARCHIWUM PRYWATNE

Z POLICJI

Sanok

* Dowód osobisty i telefon komórkowy straciła (16 bm.) 19-letnia mieszkanka Sanoka, która bawiła się na dyskotekę w Klubie *Kino* przy ul. Mickiewicza. Złodziej wykorzystał chwilę, gdy kobieta odeszła od stolika, pozostawiając przy nim torebkę. Straty wyniosły 650 złotych.

* Pozostawiony bez zabezpieczenia rower górski *Mongoose* został skradziony (16 bm.) z klatki schodowej bloku przy ul. Jasnej. Poszkodowany – 21-letni sanoczanin – oszacował wartość jednoślada na 1.200 złotych.

* Tłok w kolejce do okienka kasowego w Urzędzie Skarbowym wykorzystał złodziej, który z kieszeni 36-letniego mieszkańca Sanoka wyciągnął (17 bm.) portfel zawierający dowód osobisty, dowód rejestracyjny i 1.150 złotych.

* Łupem złodzieja padł także (19 bm.) rowerek dziecięcy o wartości 450 złotych, pozostawiony na klatce schodowej bloku przy ul. Prugara-Ketlinga.

* Na 550 złotych oszacował straty właściciel opła, z którego nieznaną sprawcą wyłamał boczne lustro. Do kradzieży doszło 20 bm. na ul. Zielonej.

Gmina Zarszyn

* Policja poszukuje intensywnie sprawcy rozboju dokonanego 19 bm. w Zarszynie na 52-letnim mężczyźnie. Poszkodowany został zaatakowany przez nieznanego sprawcę, który przy pomocy uderzeń pięściami w twarz oraz kopaniem po całym ciele doprowadził go do stanu bezbronności, po czym zabrał mu z kieszeni 200 złotych. Postępowanie utrudnia fakt, iż pokrzywdzony był pijany i nie pamięta wielu szczegółów zdarzenia. O rozboju powiadomił policję dopiero po 12 godzinach, co nie pozwoliło policjantom podjąć natychmiastowych poszukiwań.

* W poniedziałek doszło do wypadku drogowego w Długim. W trakcie manewru wyprzedzania kierujący chryslerem mieszkaniec powiatu tarnowskiego doprowadził do zderzenia z jadącą z naprzeciwka toyotą, za kierownicą której siedział mieszkaniec powiatu brzeskiego. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznała pasażerka toyoty, która ze złamaną nogą oraz urazem głowy trafiła do szpitala. Kierujący pojazdami byli trzeźwi.

W minionym tygodniu na drogach powiatu sanockiego zatrzymano siedemnastu pijanych kierowców, w tym dziewięciu rowerzystów. Rekordzistą okazał się namierzony na ul. Przemyskiej 40-letni Zbigniew C., który kierował rowerem, mając 3,129 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Niewiele ustępował mu – zatrzymany w tym samym miejscu – 56-letni Zdzisław D., u którego stwierdzono 3,003 promila. W gronie miłośników rowerowo-alkoholowych wycieczek znaleźli się także: na ul. Królowej Bony – 28-letni Wojciech F. (2,394); na ul. Młynarskiej – 17-letni Michał T. (0,273) oraz 57-letni Kazimierz S. (1,806); na ul. Okulickiego – 31-letni Bartłomiej P. (1,764); na ul. Przemyskiej – 56-letni Roman Z., orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów (1,029) oraz 62-letni Eugeniusz H. (1,596); w Pobiednie – 55-letni Jan S. (2,352). Poza nimi w ręce policji wpadli: na ul. Daszyńskiego – 27-letni Artur C. z powiatu sanockiego, fiat (2,226); na ul. Krakowskiej – 23-letni Paweł N. z Brzozowa, volkswagen (0,609); na ul. Cerkiewnej – 26-letni Rafał O., opel (2,226); na ul. Białogórskiej – 45-letni Ryszard C., fiat (1,155); w Czaszynie – 17-letni Marcin M., bez uprawnień, fiat (1,029); w Niebieszczanach – 45-letni Zdzisław K., ciągnik Ursus (0,441); w Bukowsku – 17-letni Marcin K., motorower (0,945); w Pisarowcach – 35-letni Bogusław R., opel (1,68).

TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.esanok.pl/

e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Marian Struś. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Joanna Kozimor. Przygotowanie wydania internetowego: Studio Internetowe – ezycie.pl.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 013 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 013 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 013 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mitec Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. 017 852 13 62.

MOPS apeluje o składanie wniosków o zasiłki rodzinne

Lepiej nie zwlekać

Nadchodzący wrzesień zwiastuje początek nowego okresu zasiłkowego. W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, gdzie wypłacane są świadczenia rodzinne, a także zasiłki i świadczenia pielęgnacyjne, na razie nie ma kolejek. Lawina wniosków ruszy wraz z rozpoczęciem roku szkolnego.

Zasiłek rodzinny przysługuje wówczas, gdy miesięczny dochód netto na osobę w rodzinie nie przekracza 504 złotych (583 zł w przypadku niepełnosprawności). Pod uwagę brany jest dochód wszystkich członków rodziny (płace, renty, stypendia) uzyskany w 2005 roku. Zasiłek przyznawany jest na każde dziecko do 18 roku życia, jeśli się uczy – do 21 lat, jeśli jest niepełnosprawne – do 24 lat. Stawki wynoszą: na dziecko do 5 roku życia – 48 zł, 5-18 lat – 64 zł, powyżej 18 lat – 68 zł. Do wniosku (można go pobrać i złożyć w MOPS na ul. Zamkowej lub Rynek 16 – 1 piętro) należy dołączyć ksero dowodu osobistego, odpis aktu urodzenia, zaświadczenie o dochodach z Urzędu Skarbowego oraz zaświadczenie ze szkoły, jeśli dziecko uczęszcza do szkoły ponadgimnazjalnej.



JOHANNA KOZIMOR (2)

mać wyłącznie opiekun, który zrezygnuje z zatrudnienia (nie może być zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako bezrobotny). Przysługuje ono na dziecko do 16 roku życia niezależnie od stopnia niepełnosprawności lub powyżej 16 lat przy znacznym stopniu niepełnosprawności. Świadczenie to wypłacane jest przez 20 lat w przypadku kobiet i przez 25 lat dla mężczyzn.

Jak szacują pracownicy MOPS liczba rodzin uprawnionych do otrzymania zasił-

Od 1 września MOPS stanie się jedyną instytucją wypłacającą zasiłki i świadczenia pielęgnacyjne

Zasiłek ten (153 zł bez względu na dochód) przysługuje osobom powyżej 75 roku życia, osobom całkowicie niepełnosprawnym lub niepełnosprawnym w co najmniej stopniu umiarkowanym, jeśli niepełnosprawność powstała przed 21 rokiem życia. Świadczenie pielęgnacyjne (420 zł plus składka emerytalna i rentowa) może otrzy-

ków zwiększy się w tym roku z 3.000 do około 4.000.

Na razie wpłynęło niespełna 800 wniosków

Cześć osób czeka do rozpoczęcia roku szkolnego, aby pobrać ze szkoły stosowne zaświadczenia. Warto, aby ci, którzy ich nie potrzebują, nie czekali ze złożeniem wniosków do września. Siebie narażają bowiem na stanie w kolejkach i późniejsze wypłaty, a pracowników MOPS-u na pracę w nadgodzinach. /Joko/



Danuta Rogala, kierownik sekcji świadczeń rodzinnych w MOPS: – Wnioski przyjmujemy od lipca. Ci, którzy złożyli je w tym właśnie miesiącu, otrzymają wypłatę do końca września, pozostali – do końca października. Świadczenia nie są wypłacane wstecz tzn. przysługują od miesiąca złożenia wniosku. Osoby pracujące legalnie w krajach UE, których współmałżonek z dziećmi pozostał w kraju, powinny ubiegać się o zasiłek tam, gdzie pracują, gdyż jest on kilkakrotnie wyższy i wypłacany w euro. Wniosek można pobrać u pracodawcy bądź w tzw. instytucji łącznikowej. W naszym regionie rolę tę pełni Urząd Marszałkowski – tel.(017)8606762.

Policz, zanim zmienisz

Do Inspektoratu ZUS zgłaszają się osoby zainteresowane zmianą sposobu ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyznanej po rencie. Prawo takie daje im podjęta w lutym tego roku uchwała Sądu Najwyższego. Jak zapewnia Agnieszka Prajsner z Oddziału ZUS w Jaśle, wszystkie wnioski są rozpatrywane, również te, które wcześniej zostały załatwione odmownie. Osoba ubiegająca się o emeryturę decyduje, jaką przyjąć podstawę naliczenia. Warto wiedzieć, że złożenie wniosku o obliczenie emerytury od nowej kwoty bazowej nie zawsze skutkuje podwyżką. Przykładowo zwaloryzowane świadczenie obliczone od bazowej 1775,89 zł – która obowiązywała od 1 czerwca 2002 do 28 lutego 2003 – jest wyższe od świadczenia obliczonego od aktualnej kwoty bazowej wynoszącej 1977,2 zł. (z)

Gorzej niż na torze przeszkód

Dziury, wyboje, garby, zapadnięte studzienki kanalizacyjne. Tak wygląda ulica Słowackiego, Daszyńskiego i Sienkiewicza, o których pisaliśmy tydzień temu. Niestety, nie ma widoków na poprawę. W tym roku zadanie nie znalazło się nawet wśród propozycji do budżetu powiatu.

Choć sanoczanianie są oburzeni ich stanem technicznym, dla radnych powiatowych, mających wyborców w ośmiu gminach, jest to po prostu jedna z wielu dróg, na które brakuje pieniędzy. Wicestarosta Zbigniew Daszyk przyznaje, że w tym roku zadanie nawet nie było brane pod uwagę. Pieniądzy jest tak mało, że wykonuje się przede wszystkim

ministratorów i często zbieramy nie za swoje. Jaki wpływ ma burmistrz czy rada na zarządców dróg powiatowych i krajowych? – pyta retorycznie wiceburmistrz. Wspólny remont ulicy Robotniczej należy potraktować jako wyjątek (dodatkowym argumentem był współudział spółdzielni mieszkaniowej), który nie może stać się regułą.



Katuje na ul. Daszyńskiego najlepiej świadczą o stanie tej drogi.

remonty współfinansowane przez gminy.

– Jeśli samorząd da połowę potrzebnej sumy, staramy się znaleźć drugą połowę, choć i to bywa trudne – mówi. W ten sposób remontowane są drogi w gminie Zagórz, Sanok, Komańcza czy Tyrawa Wołoska. Czy jest to sugestia, aby również samorząd miejski rozważył udział w remoncie traktu Słowackiego-Daszyńskiego? – Być może jest to jakieś wyjście. W ubiegłym roku udało się nam wyremontować wspólnie ulicę Robotniczą – przypomina wicestarosta.

Zastępca burmistrza Stanisław Czernek nie ukrywa, że jest przeciwny takim rozwiązaniom. Stan dróg powiatowych w całym kraju jest tak zły, że problem musi być rozwiązany systemowo. Jego zdaniem

w mieście wszystkie ulice powinny być miejskie,

a pieniądze na ich utrzymanie i remonty wpływać do kasy gminnej. – Mieszkańcy wszystkie żale kierują do nas, a przecież w mieście jest trzech ad-

– Nie uchylamy się od pomocy powiatowi, ale nie możemy go zastępować w jego zadaniach – stwierdza jednoznacznie.

W mieście pilnego remontu wymagają również inne drogi powiatowe, m.in. Traugutta i Jana Pawła II, dokończenie remontu ulicy Mickiewicza.

(Jz)
Nikt nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, co dalej z ulicami Słowackiego, Daszyńskiego, Sienkiewicza i generalnie z drogami powiatowymi. Drogowcy uważają, że część z nich jest tak zaniedbana, że grozi im śmierć techniczna, postawienie znaku ostrzegawczego „wyboje” niczego nie załatwia. Przy okazji narasta konflikt między samorządami – gminy mają dość obrywania za cudze grzechy. Prezydent jednego z miast opublikował nawet plakat, na którym solidaryzuje się z narzekaniami mieszkańców na stan dróg zarządzanych przez starostę. Temat dyskusyjny jest w całym kraju i przeradza się w problem polityczny: po co nam powiaty, skoro nie wywiązują się ze swoich obowiązków?

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

Nie milkną echa artykułu Nie chcą mieć złomu pod oknami zamieszczonych w poprzednim wydaniu „TS”. W ostatnich dniach do redakcji wpłynął list od mieszkanki ul. Okrzei, która w imieniu swoim i swoich sąsiadów zaadresowała go do Wiesława Kijowskiego, prezesa Regionalnej Izby Gospodarczej. Tytuł pochodzi od redakcji.

To strefa wdarła się do nas, a nie my do niej

Bardzo zbulwersowała mnie Pana wypowiedź w „Tygodniku Sanockim” z 18.08. w sprawie składowiska złomu przy ulicy Okrzei. Dotknęły mnie mocno Pańskie słowa: „Kto chce mieć ładne widoki, powinien budować się w dzielnicach willowych, poza miastem albo w Bieszczadach”.

Jestem mieszkanką tej ulicy od 52 lat. Tu żyję od zawsze, tu również żyli moi rodzice, dziadkowie i prapradziadkowie (jeszcze nie było tu fabryki, a Posada Olchowska była wsią). Widocznie jest Pan „świeżym” sanoczaninem, skoro nie wie Pan, że nasze domy zostały zbudowane na długo przed tym, nim powstała strefa przemysłowa. Nie była to co prawda dzielnica willowa ale sympatyczne osiedle domków jednorodzinnych zamieszkałe przez niezbyt zamożne rodziny. Nie stać nas na wille. Te domy są dorobkiem naszego życia.

Nie sądzi Pan, że Pańska wypowiedź jest bardzo arogancka? Zwłaszcza w stosunku do mieszkańców tej ulicy – ludzi, którzy od lat 80. ubiegłego wieku żyją w ciągłej niepewności dalszych losów.

Zapewne Pan nie wie, co to znaczy patrzeć, jak sąsiedzi muszą się wynosić ze swoich domów, jak te domy są burzone, jak rujnowane są ogrody. Patrzeć i czekać na swoją kolej. Zapowiedziano nam przecież, że też zostaniemy wysiedleni. Przez wiele lat nie wolno było nic budować, nawet nie dawano zezwoleń na

większe remonty. Nasze domy też miały być wyburzone. Na ich miejscu miała powstać strefa buforowa między Autosanem, a osiedlami mieszkaniowymi. Sprawy jednak potoczyły się inaczej. Autosan zrezygnował z rozbudowy. Nasze pozostawiono na starych śmieciach. Teren ustanowiono strefą przemysłową. Zapomniano tylko o strefie buforowej. No bo po co? Dla tych kilkunastu domów? Co z tego, że żyją tu ludzie, którzy mają prawo do godnego życia? Kto by się z tym liczył?

Jest Pan Prezesem Izby Gospodarczej, więc zapewne orientuje się Pan, jak powinien wyglądać teren przygotowany do lokalizowania na nim różnego typu przedsiębiorstw uciążliwych. Podstawową sprawą jest w tym przypadku odpowiednie przygotowanie dróg. Ulica Okrzei nie spełnia absolutnie wymogów transportu towarowego – jest bardzo wąska, o słabej nawierzchni. Ekspertyzy wykazały, że maksymalne dopuszczalne obciążenie nie może przekroczyć 15 t. Przewiezienia natomiast miejscami są takie, że nie mogą się minąć samochody osobowe, że nie wspomnę o ciężarowych.

Inna sprawa to izolacja strefy przemysłowej od osiedli mieszkaniowych. Jeżeli zaniechano tworzenia strefy buforowej z nowych terenów, należało ją wydzielić z terenu strefy przemysłowej. Działka, na której powstaje złomowisko, doskonale się do tych celów nadaje.

Nie mogę się też zgodzić z Pana stwierdzeniem, że przedsiębiorca wykazał maksimum dobrej woli. Po pierwsze nie spełnił warunków zawartych w decyzji – nie utwardził placu, na którym składował złom, kontenery, pojemniki. Leżą sobie na gołej ziemi w krzakach, co z nich dostaje się do gleby – nie wiadomo. Opony składowane bezpośrednio na placu, a nie tak jak przewiduje decyzja w metalowych kontenerach. Słońeczko przygrzewa, guma utlenia się, deszcz zmywa to do gleby, a pod złomowiskiem płynie strumień, który to wszystko zbiera i odprowadza do Sanu. Jeżeli Pan korzysta z ujęcia wody na Sanie, to żyć zdrowia.

Po drugie, jego enigmatyczne wypowiedzi dotyczące rodzaju planowanej działalności – twierdzi, że jeszcze nie wie co tu będzie robił, podczas gdy decyzja precyzyjnie określa, jakie materiały ma składować. Czyżby zapomniał, na jaką działalność składał wniosek o zezwolenie? W tym świetle jego zapewnienia wydają się gotosłowne.

Na zakończenie chciałabym jeszcze raz zaznaczyć, że to nie my budowaliśmy domy w najbliższym sąsiedztwie strefy przemysłowej. To strefa przemysłowa wdarła się do nas bez zachowania koniecznych ograniczeń. Okradziono nas z ziemi, ukradziono nam piękne widoki z okien, dając w zamian niepewność, smród i zagrożenie dla zdrowia.

Z poważaniem
Mieszkanka ulicy Okrzei
(dane osobowe do wiadomości redakcji)

VIDOK®

OKNA I DRZWI

OKNA DRZWI

DREWNO-PCV-ALUMINIUM

GRATIS!
Ciepła szyba
U ≤ 1,0

Przy zakupie okien miły upominek*

* do wyczerpania zapasów

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax /013/ 464 03 38
 STRZYKÓW, ul. 29 Listopada 2, tel./fax /013/ 461 46 74
 BRZOZÓW, ul. Kościuszki 25, tel./fax /013/ 434 30 15

www.vidok.com biuro@vidok.com

Radio BIESZCZADY

www.radiobieszczady.pl

Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 013 4 000 000

MEDYCZNA SZKOŁA POLICEALNA

im. Anny Jenke
Sanok, ul. Konarskiego 3, tel./fax 013-463-12-42
www.zsmsanok.neostrada.pl

Prowadzi rekrutację na kierunkach

- TECHNIK MASAŻYSTA**
(policealny - 2 lata)
- OPIEKUNKA DZIECIĘCA**
(policealny - 2 lata)
- RATOWNIK MEDYCZNY**
(policealny - 2 lata)
- ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ**
(policealny - 1 rok)
- OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ**
(policealny - 2 lata)
- TERAPEUTA ZAJĘCIOWY**
(policealny - 2 lata)
- OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA**
(policealny - 1 rok)

• NAUKA BEZPŁATNA •

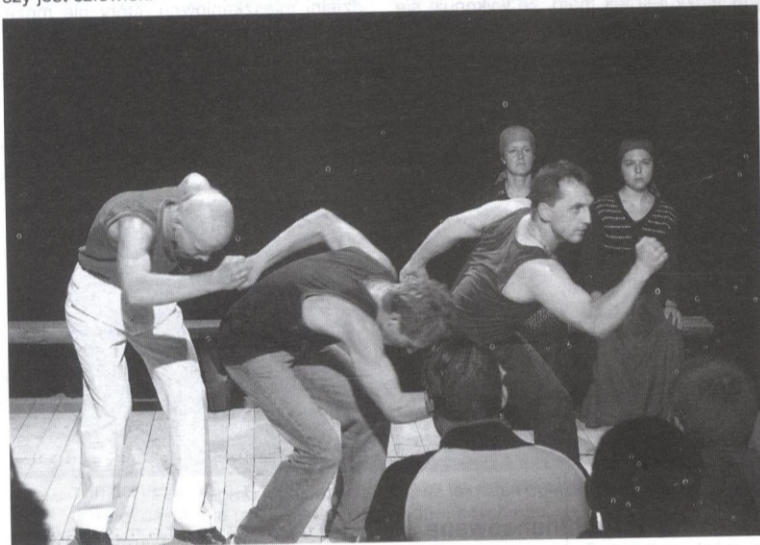
Znakomite spektakle, interdyscyplinarne warsztaty dla młodzieży, spotkania z aktorami i mieszkańcami – tak w największym skrócie można opisać Festiwal Teatralny w Morochowie, którego druga edycja zakończyła się przed kilkoma dniami. Jego istnienie potwierdza, że nawet w małej wiosce, na głębokiej prowincji, na pograniczu różnych kultur, można tworzyć teatr, nawiązujący do tradycji, ale i współczesności.

Zakończył się Festiwal Teatralny Morochów 2006

Teatr na klepisku

W starej stodole w Morochowie – miejscu o niepowtarzalnym klimacie – dzieją się rzeczy piękne i niezwykłe. Od roku działa tu Ośrodek Teatru Kultury, utworzony przez Cieszyńskie Studio Teatralne oraz Stowarzyszenie na rzecz Odnowy i Współistnienia Kultur *Sałasz*. Ojcem obydwo jest Bogdan Słupczyński, dyplomowany aktor, który porzucił konwencjonalny teatr, by z żoną Katarzyną i grupą przyjaciół realizować wspólne marzenia o teatrze zgoła innym – niezależnym i niepokornym, w którym najważniejszy jest człowiek.

Nasza praca ma charakter warsztatowy, traktujemy ją jako proces rozwoju, dojrzewania do rozumienia problemów, z którymi spotykamy się w naszych relacjach z ludźmi, historią różnych grup społecznych, etnicznych, kulturowych. Obecny w spektaklach wątek etnograficzny wiąże się z miejscami, w których pracujemy, poszukujemy własnych dróg. Szczególnie bliski jest nam krajobraz pogranicza, bogactwo kulturowe tej specyficznej przestrzeni. Takim miejscem jest dla nas pogranicze Beskidu Niskiego i Bieszczad, gdzie od kilku lat koncentrujemy swoją działalność – mówią artyści CST.



Premierowy spektakl CST *Kavkazkij Priviet* niemal w pomograficzny sposób ukazał moralną gangrenę współczesnego świata, w którym człowiek stał się bezwolną marionetką.

Wydzierżawiona od parafii prawosławnej i częściowo wyremontowana stodoła jest w równym stopniu przestrzenią teatralną, jak i przestrzenią spotkań z mieszkańcami Morochowa i okolicznych wiosek. Na scenie z ubitej gliny grupy artystyczne z całej Polski – a przyjeżdżają tu m.in. znane nie tylko w kraju „Węgałty” czy Teatr NN z Lublina – wystawiają spektakle, oglądane z zapartym tchem przez widzów siedzących na ławkach z nieheblowanych desek. W otoczeniu starych sprzętów i fotografii zebranych od mieszkańców aktorzy na równi z widzami tworzą teatr, jakiego nie sposób znaleźć wśród tzw. placówek repertuarowych. Teatr niezależny, wyrosły z nurtu alternatywnego, który bazując na tradycji kulturowej polsko-łemkowsko-żydowskiego pogranicza, ukazuje jak w krzywym zwierciadle obłudę, zdegenerowanie i iluzoryczność świata współczesnego.

Podczas tegorocznego festiwalu zaprezentowali oni dwa spektakle: *Druga Żywiecka* – opowieść o poszukiwaniu tożsamości, sensu istnienia i tworzenia (wystawioną m.in. podczas XIV Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Malta 2004) oraz premierowy spektakl *Kavkazkij Priviet*, w którym punktem odniesienia dla drugoczącej oceny współczesnego świata jest walka mieszkańców Czeszenii o wolność i tożsamość narodową. Festiwalowy program wypełniły ponadto – równie gorąco przyjęte przez widzów: *Lysa śpiewaczka* Teatru „Zgrzyt”, *Myszy istnieją* Teatru „Węgałty”, *Był sobie raz...* Teatru NN z Lublina oraz *Dobosz* w wykonaniu młodzieży uczestniczącej w teatralnych warsztatach. Sześć spektakli w siedem dni. Każdy warto było obejrzeć – kto tego nie zrobił, ma szansę za rok, bo tych, którzy gościli w morochowskiej stodole choć raz, na pewno nie trzeba namawiać. /joko/



Bogdan Słupczyński, reżyser: – Pracę w tej tzw. przez nas czwórki rozpoczęliśmy w 2002 roku, animując warsztaty artystyczne dla dzieci z Porąża, Mokrego, Morochowa i Niebieszczań. W następnych latach zaczęliśmy je organizować symultanicznie w trzech wsiach jednocześnie. Bazując na tradycjach lokalnych – łemkowskich, ukraińskich, polskich – aranżowaliśmy z dziećmi działania artystyczne, aby mogły się spotkać, razem pośpiewać, potaćzyć, ale i posłuchać opowieści starszych ludzi. Kiedy otrzymaliśmy nagrodę Fundacji Kultury za projekt *Szkola Dziedzictwa Kulturowego Pogranicza*, postanowiliśmy rozszerzyć nasze działania, próbując zorganizować coś na kształt teatru. Tak narodziła się idea festiwalu w Morochowie. Parafia prawosławna udostępniła nam stodołę, którą własnym wysiłkiem udało się częściowo wyremontować. Zapraszamy do niej zaprzyjaźnione zespoły, organizujemy koncerty, spotykamy się z mieszkańcami. Staramy się włączyć w nasze życie kulturalne i społeczne – myślę, że z dobrym skutkiem. Po co i dlaczego to robimy? Bo jesteśmy artystami w tzw. przestrzeni społecznej. Dla nas podstawowym sensem nie jest realizacja spektaklu jako takiego. Spektakl stanowi ukoronowanie naszych wcześniejszych działań, poszukiwań, doświadczeń, przeżyć. Jest naszą osobistą i zbiorową wypowiedzią na ten temat. Jaka będzie przyszłość festiwalu? Razem z grupą przyjaciół przygotowujemy transgraniczny polsko-słowacko-ukraiński projekt dotyczący kilku przedsięwzięć artystycznych, którego jednym z elementów będzie właśnie ten festiwal. Mam nadzieję, że zyska on akceptację, dzięki czemu uda się nam zdobyć pieniądze na kontynuowanie tego, co robimy.



Andrzej Michalak, sanoczanin: – Wybierałem się do Morochowa już w ubiegłym roku. Wtedy się nie udało, tym razem tak. To miejsce ma niesamowity klimat. I ze względu na nietypową scenę umiejscowioną w wielkiej stodole, i ze względu na tworzących ten festiwal artystów. Uważam, że jest to ciekawa propozycja na lato, z której warto skorzystać. Byłoby dobrze, gdyby impreza ta zaistniała w Morochowie na stałe.

Obrazy na murach

Jutro (26 bm.) o godz. 10.00 w rejonie garaży na ul. Sadowej rozpocznie się *VII Graffiti Jam* – doroczna impreza dla miłośników malowania na murach. Poza reprezentantami Sanoka udział w niej zapowiedzieli grafficiarze z Krosna, Jasła, Leska, Rzeszowa, a nawet Londynu. Ich artystyczne prezentacje wzbogacą konkursy dla publiczności – organizatorzy przygotowali sporo atrakcyjnych nagród i gadżetów. Po zakończeniu części oficjalnej (ok. godz. 18.00) zapraszają na *After Party* do klubu *Haos* (a nie pubu *U Papena* jak wstępnie planowano), gdzie będzie można pobawić się w rytmach reggae i hip-hop oraz spróbować szczęścia w kolejnych konkursach. /k/

Dożynki w gminie

W najbliższą niedzielę (27 bm.) w Falejówce odbędzie się święto plonów gminy Sanok. Zainauguruje je tradycyjnie dziękczynna msza św. w kościele parafialnym (14.30), po której dożynkowy korowód przejdzie na plac, gdzie nastąpi oficjalne otwarcie uroczystości. Na scenie zaprezentują się grupy dożynkowe z poszczególnych miejscowości (16.30), a zwieńczeniem imprezy będą występy rodzimych i słowackich kapel oraz zespołów ludowych (18.30). /k/

W Zagórzcu zaryczą jelenie

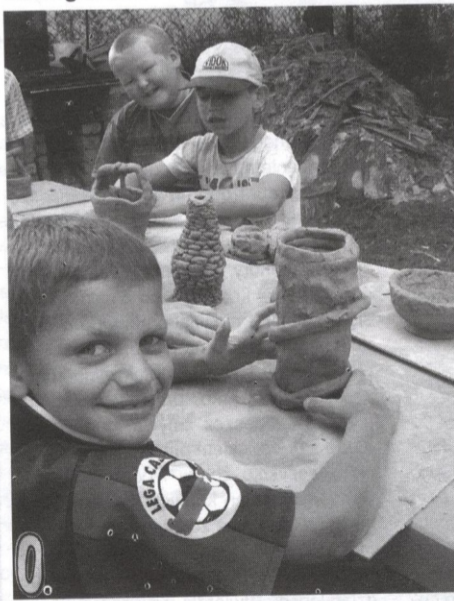
3 września ośrodek „Zakucie” w Zagórzcu stanie się stolicą myśliwych. Tam właśnie odbędzie się VIII Rykowskie Galicyjskie, największa impreza łowiecka na Podkarpaciu.

Tradycyjnie program „Rykowskie...” jest bardzo bogaty. Rangę mistrzostw nadano zawodom w strzelectwie sportowym z broni pneumatycznej oraz konkursowi w naśladowaniu głosu jelenia. Do myśliwskiego klimatu dostrój się także gastronomia, promująca kuchnię myśliwską, a sztuki gotowania będzie uczył sam Grzegorz Russak. Miłośników myślistwa i motoryzacji z pewnością zainteresuje prezentacja najnowszego modelu samochodu terenowego marki Mercedes. Całość imprezy utrzymana będzie w klimacie biesiady myśliwskiej. emes

Letnia Pracownia Artystyczna w Woli Sękowej

Lepią, tkają, malują

Dużym wzięciem cieszą się wakacyjne zajęcia dla dzieci i młodzieży zorganizowane przez Uniwersytet Ludowy Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej przy finansowym wsparciu władz Podkarpacia. Ich uczestnicy uczą się malować, tkąć, lepić ceramiczne naczynka, rzeźbić w glinie.



Letnia Pracownia Artystyczna stworzona została z myślą o dzieciach i młodzieży z gminy Bukowsko, ale częstymi jej gośćmi są młodzi miłośnicy twórczego spędzania czasu przebywający na wakacjach w tej okolicy. Mimo sporego zróżnicowania wiekowego – pracownię odwiedzają zarówno pięcioletki, jak i gimnazjaliści – wśród podopiecznych panuje atmosfera wzajemnej współpracy i troski o najmłodszych. Dużą w tym zasługą wykładawców, słuchaczy i absolwentów Uniwersytetu Ludowego, którzy prowadzą zajęcia. Stałym elementem warsztatów, które odbywają się dwa razy w tygodniu (wtorki i czwartki w godz. 14-17), stanowią spotkania z artystami w Galerii Sękowej oraz możliwość „podglądania” ich przy pracy w trakcie plenerów malarskich, rzeźbiarskich czy wikliniarskich. – Większość dzieci nie miała wcześniej tego rodzaju kontaktów ze sztuką oraz możliwości swobodnego działania w technikach plastycznych i rękodzielniczych. Już teraz można mówić o wielu talentach, które – gdyby nie pracownia – być może nigdy nie zostałyby odkryte – mówi Beata Ziomek, prezes Stowarzyszenia Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej. Pracownia działać będzie do końca wakacji. /jot/

Uniwersytet Ludowy Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej prowadzi nabór na dwuletni Instruktorski Kurs Rękodziela Artystycznego na rok 2006/2007 (dla absolwentów szkół średnich). Program zajęć obejmuje: tkactwo, haft, koronkę, wiklinę, ceramikę, rzeźbę w drewnie, formy użytkowe, malarstwo, plastykę oraz przedmioty teoretyczne: psychologię, pedagogikę, animację społeczno-kulturalną, etnografię, historię sztuki. Dokumenty należy przesłać do 30 sierpnia br. na adres: ULRA, Wola Sękowa 37, 38-505 Bukowsko (tel. (013) 4666391, 668507730, e-mail: mu-l2000.poczta.onet.pl, www.uniwlud.republika.pl). Opłata za semestr wynosi 1.500 złotych z możliwością rozłożenia na raty (czesne, noclegi, obiady oraz większość materiałów do prac rękodzielniczych).

Najmłodszy, jeszcze zanim zabrzmi pierwszy lekcynny dzwonek, będą mogli obejrzeć „Garfielda II” (1-3 IX) – pełen zabawnych sytuacji film o przygodach pewnego kocura, któremu głosu użycza Zbigniew Zamachowski. Dorośli w tym samym czasie mogą wybrać obraz zatytułowany „Rozpustnik” z Johnny Deep’em w głównej roli.

Wytrawni kinomani powinni koniecznie obejrzeć „Kochanków z Marony” (5-7 IX), ekranizację słynnego opowiadania Jarosława Iwaszkiewicza w reż. Izabelli Cywińskiej, z muzyką Jerzego Satanańskiego. Główną postać gra tutaj Karolina Gruska – na festiwalu filmów w Gdyni uhonorowana nagrodą w kategorii najlepsza pierwszoplanowa rola kobieca.

wie września (15-17). Podobnie jak filmy hity mijającego roku: „Ja wam pokażę” (19 IX) czy „Tylko mnie kochać” (20 IX). Wśród powtórek są też dwa obrazy, które można oglądać i przeżywać po wielokroć: „Wszyscy jesteśmy Chrystusami” (19 IX) i „Jan Paweł II” (21 IX).

Zwolennikom kina rozrywkowego z pewnością przypadnie do gustu polska komedia kryminalna pt. „Dublerzy” (15-17 IX) z gwiazdorską obsadą: Andrzej Grabowski, Robert Gonera, Zbigniew Zamachowski, Krystyna Feldman i... Kayah.

„Powrót Supermana” w sanockim kinie nastąpi od 22 do 27 września. Na pewno trzeba zobaczyć „Marię” (21-24 IX), film który powstał jako artystyczny

Filmowe Przeboje Lata

Jeszcze pod powiekami wakacyjne plenery, a tu już natrętne budziki przypominają, że czas powrócić do codziennych zajęć. Tym bardziej interesująca wydaje się wrześniowa oferta SDK: Filmowe przeboje na koniec lata.

Nie tylko dla sentymentalnych – „Biała Masajka” (8-12 IX), obraz, który bit rekordy oglądalności u naszych zachodnich sąsiadów. Jest to adaptacja autobiograficznej powieści Corinne Hoffman. Bohaterka, młoda Szwajcarka, spędza wakacje w Kenii i tam spotyka masajskiego wojownika. Miłość nakazuje kobiecie porzucić luksusy cywilizacji i zamieszkać w Afryce...

Wszyscy, nie tylko wielbiciele talentu Johnny’ego Deep’a, zapewne wybiorą się do kina, by obejrzeć II część „Piratów z Karaibów” (8-12 IX). I tym razem główny bohater zostaje wplątany w sieć niesamowitych intryg, efekty specjalne mrożą krew w żyłach, a najlepsza rekomendacja: ponad pół miliona widzów po 10 dniach premiery w Polsce!

Dla miłośników sztuki – „Klimt” (14 IX) – wysmakowana plastycznie opowieść o życiu jednego z najoryginalniejszych malarzy schyłku XIX stulecia, twórcy, którego przepiękne erotyzmem wizje budziły zgorzsenie nawet w dekadentkich kręgach socjety, artystę uwielbianego i znienawidzonego, tyleż genialnego, co szalonego... W roli Gustawa Klimta – John Malkovich, doskonały, jak zwykle.

Kto jeszcze nie zdążył obejrzeć „Epoki lodowcowej II”, ma szansę zrobić to w pol-

głos w dyskusji nad słynną „Pasją” Gibsona. Historia trzech osób – reżysera, aktorki i dziennikarza – których losy spletają się z biblijnym wizerunkiem Marii Magdaleny. „Przysięga” Chena Kaige to najkosztowniejsza produkcja w dziejach chińskiej kinematografii. Film, nominowany do *Złotego Globu* w kategorii najlepszy film zagraniczny, będzie prezentowany od 26 do 27 września.

Na koniec września (29 IX-1 X) dla tych, którzy lubią się bać – amerykański horror „Wzgórza mają oczy”, a dla romantyków – „Gry weselne”, film piękny, zabawny i romantyczny w każdym calu, choć daleki od gatunku kojarzonego ze słodką komedią.

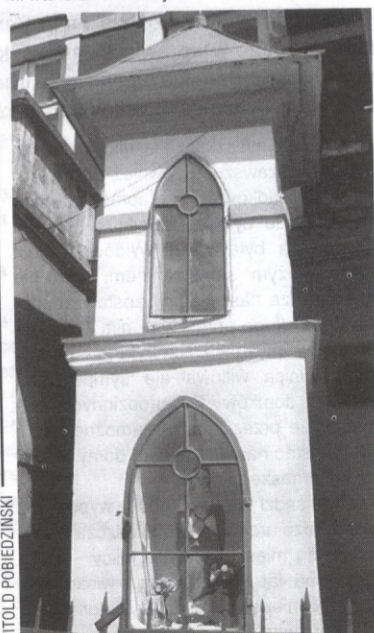
Szczegółowe informacje na stronie www.sdk.sanok.prox.pl.

Małgorzata Sienkiewicz - Woskiewicz

Na ratunek kapliczce

Ojcowie franciszkanie odremontują przy pomocy miasta białokapliczkę przy ulicy Jagiellońskiej. Jej charakterystyczna sylwetka, „przytulona” do kamienicy na Okopisku, znana jest sanoczanom od dzieciństwa.

Osoby, które dbały o kwiaty i opiekowały się kapliczką, od dawna informowały o jej złym stanie technicznym. Budowla coraz mocniej się przechyla, a mury kruszeją. – Wiemy, że trzeba ją ratować, ale bez zgody właściciela, którym jest Urząd Miasta, nic nie mogliśmy zrobić. Dlatego wystosowałem pismo do pana burmistrza. Odpowiedź była pozytywna. Burmistrz zaproponował, aby wspólnie przystąpić do renowacji i zapewnić, że znajdą się na ten cel pieniądze – mówi o. Stanisław Glista, proboszcz parafii franciszkańskiej.



Renowacji zostaną poddane także elementy wyposażenia: krzyż pochodzący z XIX wieku – a może nawet z końca XVIII – oraz figurka Matki Bożej Bolesnej. Zajmie się nimi pracownia konserwatorska Muzeum Historycznego. (jz)

Zajadali się lodami i bigosem

Przez trzy dni przebywała w Sanoku grupa dzieci i młodzieży ze świetlicy środowiskowej w Użgorodzie. Goście przyjechali na zaproszenie sanockiego Oddziału Związku Ukraińców w Polsce.

Pod opieką Walentyny Czerwonookiej i Marianny Jary młodzi Ukraińcy zwiedzili miasto, Muzeum Historyczne, skansen oraz Galerię Zdzisława Pękalskiego w Hoczwi, gdzie podjęci zostali przez gospodarzy smakowitym obiadem, za który podziękowali wspaniałym śpiewem. – To bardzo zdolne, choć pokrzywdzone przez los dzieci. Wszystkie są sierotami, wychowywanymi w rodzinach zastępczych. W świetlicy prowadzonej charytatywnie od 15 lat przez panią Walentynę rozwijają swoje zdolności artystyczne. Pięknie śpiewają, tańczą, malują. Ich przyjazd do Sanoka to efekt nawiązanej przed trzema laty przez nasz związek współpracy z Fundacją Kultury Polskiej w Użgorodzie. W jego organizacji pomogła bardzo

Fundacja *Zanim Nadejdzie Jutro*, gdzie dzieci nocują, a także abp Adam, starosta sanocki i wójt gminy Sanok, którzy wsparli nas materialnie i rzeczowo – mówi Marianna Jara.

Goście chętnie dzielili się wrażeniami z pobytu w naszym mieście. – Jestem pierwszy raz w Polsce i Sanok bardzo mi się podoba. Szczególnie zamek z ikonami, skansen, no i San. To piękna rzeka – stwierdził Stiepan. – A mnie podobają się ludzie. Są uśmiechnięci i życzliwi, miło nas przyjęli. Smakuje mi też polska kuchnia, najbardziej kapusta z mięsem, która nazywa się bigos – dodała Żanna. – Jesteśmy bardzo wdzięczni pani Mariannie i wszystkim tym, którzy zorganizowali ten wyjazd. To dla nas duże przeżycie i radość – podsumowała pani Walentyna. /jot/



Gościom z Użgorodu bardzo smakowały serwowane w Karczmie lody.

Wakacje z Bogiem

Zadowoleni i uśmiechnięci powrócili z wakacyjnego wypoczynku w Bieszczadach najmłodszy mieszkańcy Niebieszczań. Grupa 42 uczniów miejscowej szkoły przebywała przez tydzień w Wetlinie.

Organizatorzy zadbał o atrakcyjny program, w którym znalazły się liczne konkursy, zabawy, festiwale piosenki, rozgrywki sportowe, dyskoteki, „pogodne wieczory” oraz pasowanie na *Bieszczadzika*. Nie zabrakło też górskich wędrówek i zajęć na basenie ośrodka *Smerek*, z którego dzieci i młodzież korzystała nader chętnie.



Inicjatorami *Wakacji z Bogiem* byli ks. proboszcz Henryk Dobosz, wójt Mariusz Szmyd oraz dyrekcja Szkoły Podstawowej w Niebieszczańach. Ich starania wsparli liczni sponsorzy. – Wszystkim ofiarodawcom pięknie dziękujemy za serce i urzeczywistnienie dziecięcych marzeń. Bez ich pomocy niemożliwa byłaby realizacja tego przedsięwzięcia – podkreślają z wdzięcznością organizatorzy *Wakacji z Bogiem*. /k/

Wakacje z PTTK

Niedziela za miastem

W każdą niedzielę wakacji PTTK zaprasza wszystkich mieszkańców oraz urlopowych przybyszów na wycieczki i spacer rodzinne z przewodnikiem po najpiękniejszych okolicach Sanoka. Skorzysta z nich mogą zarówno amatorzy pieszych wędrówek, jak i miłośnicy dwóch kółek. Udział jest bezpłatny – uczestnicy pokrywają tylko niewielkie koszty przejazdu oraz ubezpieczenia.

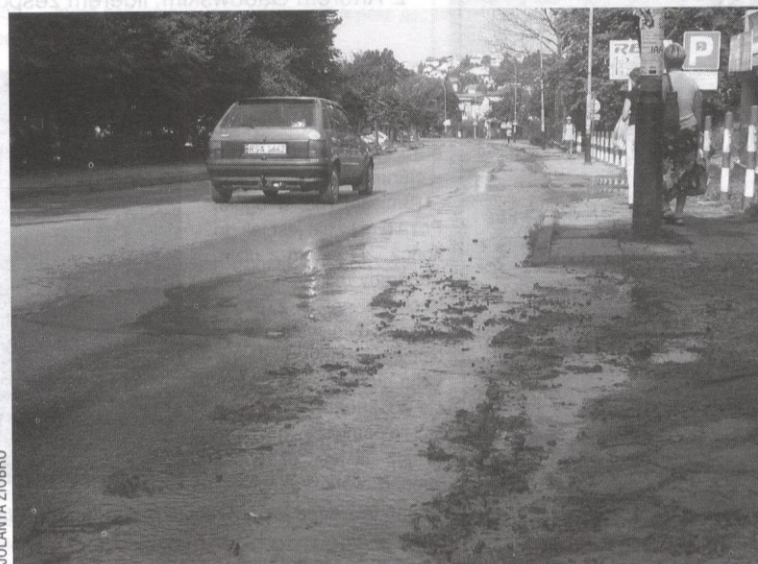
W najbliższą niedzielę (27 bm.) organizatorzy proponują wycieczkę pieszą na trasie Sanok – Zagórz – Zakucie – Wzgórze 524,9 – Stroże Wielkie – Sanok. To ostatnia z wakacyjnych wędrówek przygotowanych przez PTTK. Czas przejścia ok. 4-5 godzin. Zbiórka na przystanku MKS przy Domu Handlowym (ul. Kościuszki) o godz. 9. Wyjazd do Zagórza – linia nr 5 – o godz. 9.13. Koszt biletu 2 złote. Uczestnicy (obowiązkowo buty i ubiór turystyczny) ubezpieczają się we własnym zakresie. //



Andrzej Benewiat, przewodnik: – Tym razem zwiedzać będziemy zabytki Zagórza. Wędrówkę rozpoczniemy przepiękną Doliną Oslawy, a następnie poprzez Zakucie osiągniemy Wzgórze 524,9 nad Porazem, z którego podziwiać będziemy widoki na Góry Słonne i Beskid Niski. Szlakiem niebieskim przez wieś Stroże Wielkie powrócimy do Sanoka. Zapraszam.

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW Wybija już fontanna

Od kilku miesięcy ulicą Kościuszki, w rejonie osiedla Słowackiego, płynie szeroką strugą woda z podziemnego źródła. Wypływa już nie tylko spod krawężnika, ale również spod pojawiających się w jezdni pęknięć. Jeżdżący tamtędy kierowcy dziwią się, że nikt nic z tym nie robi.



– Już teraz jest to miejsce niebezpieczne, gdyż woda powoduje mniejszą przyczepność kół i przy ostrzejszym hamowaniu można wpaść w poślizg. A co będzie, jeśli pojawią się przymrozki i na powierzchni powstanie warstwa lodu? Ponadto wyciek wody jest bardzo intensywny i na pewno wymywa grunt pod drogą, która pewnego dnia może po prostu zapaść się pod przejeżdżającym autobusem albo jakimś cięż-

kim samochodem. Czy powiatowe służby czekają na nieszczęście? – dziwi się jeden z naszych Czytelników (personalia do wiadomości redakcji).

Wyjaśnia Antoni Wielgus, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg: – Nie odpuściliśmy tematu. Przygotowujemy dokumentację i mamy już umówionego wykonawcę. Do końca września problem powinien być rozwiązany. (z)

Tu chodzi o życie

Władze miasta winny wymusić na Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych dobre oznakowanie i lepsze włączenie się w „krajówkę” na skrzyżowaniach z ulicami: Mickiewicza, Traugutta i Jana Pawła II.

Uważam, że ruch na obwodnicy tak bardzo się nasilił, iż na skrzyżowaniach ulicy Dmowskiego z ulicami: Traugutta i Jana Pawła II bezwzględnie winna pojawić się sygnalizacja świetlna. Już dziś na włączenie się w obwodnicę trzeba czekać więcej niż kwadrans, a widok biegnących przez tę ulicę pieszych stał się obrazkiem codziennym. Z ważnych względów bezpieczeństwa dopracowania wymaga oznakowanie skrzyżowania z ulicą Mickiewicza. Okazuje się, że samo oznakowanie poziome jest niewystarczające. Bardzo często samochody jadące od strony Sanu z lewego pasa jadą prosto w ulicę Mickiewicza. A to stwarza potencjalne zagrożenie zderzenia. W zimie, gdy oznakowania poziome są niemal niewidoczne, zagrożenie to wzrasta jeszcze bardziej.

Niech uczeni od dróg mnie nie przekonują, że poziome oznakowanie wystarczy, więc mogą umyć ręce. Nie wystarczy. Uważam, że skrzyżowanie to bezwzględnie trzeba oznakować jeszcze pionowo. Kierowcy muszą mieć namalowane, że z lewego pasa wolno im tylko skręcać w lewo w obwodnicę. I o to proszę zarówno drogowców, jak też władze miasta. (imię i nazwisko znane redakcji)

Od redakcji: Podzielamy tę opinię, kierując sygnał do zarządcy drogi. Uważamy, że podjęcie tematu, o którym mowa, staje się koniecznością. Czekamy na dobre wieści, podkreślając duże zasługi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych w poprawie bezpieczeństwa na administrowanych przez nią drogach. emes

Zatruwają ziemię, wodę i... atmosferę

Na problem zaśmiecania przez palaczy otoczenia zwraca uwagę jeden z naszych Czytelników. Starszy pan, wychowany w innej epoce, nie może zrozumieć, jak można wyrzucać pety wprost pod nogi. – Proszę zobaczyć, jak jest brudno na chodnikach, przystankach czy pod blokami – ubolewa.

Szczytem bezczelności jest wyrzucanie niedopałków z balkonu. Pod jednym z bloków na osiedlu Słowackiego, gdzie mieszka autor sygnału, leży cała ich sterta. – Wszyscy wiedzą, kto je wyrzuca i nie ma siły, aby coś z tym zrobić. Spółdzielnia nie reaguje. To oburzające, zwłaszcza, że właściciel mieszkania należy do tzw. elity i należałoby spodziewać się po nim innych zachowań. Mógłby przecież zbierać pety do zwykłego stołka – denerwuje się

Czytelnik. Takie zachowania to nie tylko przejaw braku kultury, ale i elementarnej świadomości ekologicznej. – Jeden pet jest w stanie zatruć 1 metr kwadratowy ziemi albo wody – uświadamia nasz rozmówca.

Od redakcji: Zgadza się z Czytelnikiem, że to kwestia kultury. Panu z elity możemy zasponsorować popielniczkę, chyba, że ubiegnie nas spółdzielnia mieszkaniowa. jz

Na cztery spusty

Każdy kto choć trochę interesuje się polityką odniósł kiedyś wrażenie, że problemy polityków to jedno, a problemy zwykłego szarego człowieka to drugie. Na własnej skórze odczuł to jeden z naszych czytelników.

– Już drugie popołudnie z rzędu spędzam pod siedzibą PiS-u przy sanockim Rynku i czekam aż ktoś się tu pojawi. Mam do załatwienia kilka spraw, które nie powinny czekać. Na drzwiach wejściowych wisi kartka, a na niej kilka nazwisk i godziny dyżurów polityków. Nie traktują tego jednak chyba zbyt poważnie. Nawet jeśli w tej chwili trwa przerwa wakacyjna to powinna być na ten temat jakaś informacja. Mimo mojej wytrwałości niestety nie udało mi się

spotkać z żadnym z polityków, mimo że pod drzwiami spędziłem kilka godzin – donosi zniecierpliwiony sanoczanin.

Wyjaśnia Wojciech Pruchnicki pełnomocnik PiS w powiecie sanockim: – Ze względu na sezon wakacyjny biuro było nieczynne od 5 lipca do 15 sierpnia, o czym informowała kartka na drzwiach. Być może ktoś ją zdjął. Nie mamy etatowych pracowników, dyżury pełnione są społecznie. (ma)

INFORMATOR

CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 013-464-57-50 (sekretariat), 013-464-57-51 (czytelnia), 013-464-57-52 (wypożyczalnia).

http://www.biblioteka.sanok.pl/
Czynna: pon. 10.00-15.00, wt.-pt. 10.00-17.00, sob. – nieczynne; oddział dla dzieci: 10.00-17.00. Zbiory specjalne (książki mówione), śr. 10.00-18.00.

Biblioteka Pedagogiczna ul. Kiczury 16, tel. 013-463-21-82
Godziny otwarcia:

w lipcu pon. 11.00-17.00, wt. 9.00-15.00, śr. – nieczynne, czw. 9.00-15.00, pt. 9.00-15.00, sob. – nieczynne.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 013-463-04-44
Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)

http://www.muzeum.sanok.pl/

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl

Czynne: pon. 8.00-10.00, pozostałe dni tygodnia: 9.00-17.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego

tel. 013-463-09-04, 013-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 013-463-53-81, tel. 013-463-16-72 (skansen),

http://www.bieszczady.pl/skansen

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 8.00-18.00 (do 30 IX).

BWA Galeria sanocka

tel. 013-46-36-030, ul. Rynek 14

Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10.00-17.00, sobota-niedziela 11.00-17.00

– wystawa fotografii E. Dzikowskiej „Odniesienia”

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedz., godz. 17.15; powtórka: niedz. 19.00 i pon. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 013-464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 013-464-31-44

Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

Młodzieżowy Dom Kultury plac św. Michała 6, tel. 013-463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”

ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”

ul. Traugutta 9, tel. 013-464-61-35

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 013-464-53-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 013-463-10-42

MOSiR w Sanoku

Basen odkryty czynny:

pon.-niedz. 10.00-19.00

Postój taxi tel. 013-463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 013-463-16-60

Radio TAXI tel. 96-66

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 013-463-68-58; codzienne (pon.-pt.) dyżury w godz. 8.00-16.00.

Nocne dyżury aptek

25-28 VIII – apteka prywatna „Pod Orłem” sp. j., ul. 3 Maja 17

28 VII - 4 IX – apteka prywatna mgr J. Śmietana, ul. Jana Pawła II 31a

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna

ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 013-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. (0607) 566 136

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 013-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

• 28 VIII w godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Piotr Pęczak**

Alkoholowy tel. zaufania 013-463-01-00.

ZAGÓRZ

Kino „Sokół” ul. Piłsudskiego 37, tel. 013-462-30-59.

Większość z nich zaczynała jak wszyscy, po prostu od „Reksia” na czterech kółkach lub mini-składaka „Pelikana”. Na pierwsze komunie dostali już coś, co – jak mówią – zaczynało przypominać rowery. Sprzętu do profesjonalnego uprawiania ukożanej dyscypliny sportowej dorabiają się do dziś.

„Kolesie” na dwóch kółkach

– Jesteśmy po prostu grupą kilkunastu kolesi, którzy lubią razem jeździć – mówi Wojtek Strzelecki, na rowerze spędzający po kilka godzin dziennie. – Nie uprawiamy żadnej konkretnej dyscypliny rowerowej. Generalnie chodzi w tym wszystkim o to, żeby jak najszybciej przejechać trasę, która najczęściej ulokowana jest w lesie. Najbardziej widowiskowe przeszkody – skocznie, uskoki i tym podobne – znajdują się na trasach freeride’owych. Na zakup prawdziwie profesjonalnego sprzętu stać niewielu, bo jest on bardzo drogi. Dobry rower to poważna inwestycja – kilka-kilkanaście tysięcy złotych. Tak więc dopóki się da, kupują i wymieniają zużywające się części, sami naprawiają swoje rowery, a także przygotowują odpowiednie trasy. Skąd wiedzą, jak się za to wziąć?

Nie mając żadnego nauczyciela ani trenera, uprawiają ten sport amatorsko, za to z ogromną pasją i determinacją. – Zawsze jest paru chłopaków, którzy najpierw naoglądają się na filmach, jak jeżdżą zawodowcy – wyjaśnia Wojtek. – Potem próbujemy ich naśladować. Kiedy któryś się czegoś nauczy, to pokazuje całej reszcie, jak do tego doszedł. Gdy się widzi, jak wzbijają się w powietrze, w pełnym pędzie przeskakują nad przeszkodami, kładą na rowerach ustawionych niemalże poziomo do kierunku jazdy i w międzyczasie wykręcają kierownice, to oprócz podziwu, pojawia się też pytanie o bezpieczeństwo. – Oczywiście, mimo kasków, ochraniaczy i innych zabezpieczeń zdarzają się wypadki – naderwane ścięgna czy złamania. Ale każdy sport niesie



– Jeśli chodzi o tor przeszkód na czółgowisku, tak zwany dual, to powstał dużo wcześniej, jeszcze jak większość z nas nie wiedziała, co to takiego – mówi Tomek Binowski, studiujący we Wrocławiu sanoczanin, który choć w rodzinnym mieście spędza jedynie wakacje, niemal każdego dnia wsiada na rower. – Teraz wspólnymi siłami sami podsypujemy, wyrównujemy i powiększamy skocznie, oprócz tego dbamy także o kilka tras w lesie. Cały czas jest to dla nas po prostu stuprocentowa zabawa...

ze sobą jakieś ryzyko. Nie robimy wszystkiego, co pokazują zawodowcy w telewizji. Znamy swoje możliwości. – Zapewnia Tomek. Na pytanie o działania zmierzające w kierunku powołania jakiejś zorganizowanej grupy jeżdżącej pod okiem trenera i udział w zawodach, odpowiadają obaj moi rozmówcy, bezradnie rozkładając ręce. – To ciężka sprawa... Jak wszędzie, tak i tu, wszystko rozbija się o kasę. Bo czy są gdzieś jeszcze sponsorzy, którzy nie mieliby już jakichś zobowiązań? (a)

Wróciliśmy dla fanów

Z Arturem Gadowskim, liderem zespołu IRA, rozmawia Joanna Kozimor

* Jak człowiek z nizin (Artur Gadowski pochodzi z Radomia – przyp. aut.) czuje się w górach – ciśnienie nie skacze?

– (Śmiech) Nie, w ogóle. Poza tym to nie jest tak do końca, że jestem z nizin. Ze strony mamy mam też trochę z gór – z okolic Ojcowa. Nie jestem więc całkiem nizininą. (Śmiech)

* Nie pierwszy raz gościacie w Sanoku...

– O ile pamiętam, graliśmy tu już jakieś 12-13 lat temu. Kawał czasu...

* Mimo to – sądząc po tłumach przed estradą – fani o was nie zapomnieli.

– Cieszy nas to ogromnie.

* Miałeś okazję zwiedzić miasto?

– Niestety, nie. W praktyce wygląda to tak, że najpierw spędzam kilkanaście godzin w busie, wysiadam, za godzinę gram koncert, potem idę spać i znowu ruszam w drogę. Tak wygląda moje zwiedzanie...

* W 18-letniej historii waszego zespołu były lata tłuste i lata chude, nawet czas niebytu, kiedy zawiesiliście działalność. Co sprawiło, że postanowiliście wrócić na scenę?

– Któregoś dnia odkryliśmy, że istnieje strona internetowa zespołu IRA, o której nie mieliśmy pojęcia. Założyli ją i prowadzą do dziś nasi fani. Zaczęliśmy na nią wchodzić, przeglądać wpisy, ich rozmowy, podglądać, co o nas myślą.

* Myśleliście dobrze...

– Na tyle, że postanowiliśmy zagrać kilka koncertów klubowych, żeby zobaczyć, czy rzeczywiście chcą naszego powrotu. Okazało się, że tak. Tak trwa to do dziś i mam nadzieję, że będzie jeszcze trwało przez wiele lat. (Śmiech)

* Macie znakomity kontakt z publicznością, którego mogą wam pozazdrościć największe gwiazdy. Wolicie grać w niewielkich kameralnych wnętrzach klubowych czy lepiej czujecie się w plenerowej scenarii dużych widowisk?

– To są zupełnie dwie różne sytuacje i różne przeżycia. Generalnie lubimy grać na koncertach, ale inaczej układamy program w plenerze, a inaczej w klubie. I stosujemy inne środki.

* Wasz dorobek to nie tylko koncerty, ale i kilka płyt – którą cenicie najbardziej?

– Każdą darzymy pewnym sentymentem, choć najważniejszą była chyba druga – *Nasz dom*, z której do dziś gramy najwięcej piosenek.

* Przygotowujecie nowy krążek, który ma się ukazać jesienią. Co znajdzie się na nim?

– Rzeczy premierowe, choć i jakieś covery pewnie się znajdą, żeby tradycji stało się zadość. Będzie to kontynuacja tego, co robiliśmy do tej pory.

* Jako młody chłopak śniłeś o tym, żeby zostać gwiazdą rocka. Spełniło się. Co poradziłbyś tym, którzy mają podobne marzenia?

– Dużo wytrwałości i – choć to niemożliwe – dużo pracy. I żeby się nie zrażać, nie poddawać, próbować cały czas dopiąć swego. Nie jest to zajęcie lekkie, łatwe i przyjemne, jak mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka. Wymaga naprawdę wielu poświęceń.



ROBERT BILAS (5)

Ci, którzy zdecydowali się spędzić sobotnie popołudnie i wieczór na Błoniach, nie żałowali. Lato z Radiem Rzeszów okazało się nader udaną imprezą. Najmłodszy mogli poszaleć na dmuchanych zamkach, bungey i trampolinach, starsi zaś posłuchać znakomitej muzyki, wziąć udział w konkursach i napić się piwa.

Moc atrakcji

Choć impreza rozkręcała się dość powoli, pod wieczór Błonia tętniły już gwarem kilkutyśnej widowni. Magnesem okazały się koncerty zespołów VIR i IRA, choć poprzedzający je *Ciryam*, *Jupa*, i *Ratatam* zaprezentowały się równie znakomicie, dostarczając widowni okazji do świetnej zabawy i tanecznych popisów. Poziom adrenalinę podniósł się wraz z wejściem na scenę muzyków VIR-u z Marcinem Długoszem na czele. Znane i lubiane przeboje *Nie wiem*, *Trzy dni*, *Nie mów*, że nie kochasz śpiewała cała widownia. Emocje sięgnęły zenitu, gdy pojawiła się IRA z Arturem Gadowskim, który potwierdził, iż nadal – mimo niedawnej operacji tarczycy – znajduje się w doskonałej formie. Hity *Mój dom*, *Mocny* czy *Wiara* przeplatały się z najnowszymi utworami zespołu, który po półtoragodzinnym koncercie zszedł ze sceny, żegnany długo niemiłymi brawami zachwyconej publiczności. //



DAŁ EKSTRAZĘ W WYKONANIU... (ZOBACZ STR. 6)



Wojciech Pajestka, wydział rozwoju i promocji miasta UM: – Cieszymy się, że wśród miast wybranych do wakacyjnej trasy Radia Rzeszów znalazł się również Sanok. Zdecydowała o tym spontaniczność mieszkańców i przychylność władz miasta. Dzięki temu mamy świetną imprezę, dużo atrakcji dla dzieci i znakomite zespoły. Jako współorganizator *Lata...* ponosimy część kosztów – 15 tys. złotych plus koszty ochrony, toalet ekologicznych i energii. Myślę, że to naprawdę niewiele jak na taką imprezę. Resztę pokrył główny organizator i sponsorzy.



Zbigniew Chrzęszcz: – O imprezie dowiedzieliśmy się od córki. Wstąpiliśmy tu w ramach spacerku. Nie podchodzimy zbyt blisko sceny, bo dla nas jest tam trochę za głośno. W tym wieku preferuje się już nieco spokojniejszą muzykę... Wypiliśmy po piwku z soczkiem i siedzimy sobie na ławeczce. Bardzo jest przyjemnie.



Adam: – Przeszedłem ze znajomymi: Trochę wcześniej się rozpoczęło i mało ludzi jeszcze, ale ogólnie jest fajnie. Czekamy przede wszystkim na IRE. Po koncercie zostaniemy na dyskotekę, szkoda tylko, że tak krótko będzie trwać.

Młodzi ludzie z Ruchu Światło-Życie są przekonani, że można żyć i bawić się bez alkoholu. Mówią o tym publicznie. Pierwsze świadectwo złożyli podczas wiejskiej dyskoteki. Młodzież słuchała ich w ciszy. Nikt nie narzekał na „chrześcijańską muzykę” i zamknięty bufet.

Rodzinny turniej sportowy na Wójtostwie był kolejną imprezą trzeźwościową oazowiczów z fary. W ubiegłą niedzielę zaprosili do wspólnej zabawy przedstawiciele wszystkich pokoleń. Organizacyjnie i finansowo pomógł im Urząd Miasta i poseł Marian Daszyk. Klub sportowy „Sanoczanek” udostępnił boisko i salę. Wszyscy startujący otrzymali nagrody – piłki, słodycze, zabawki – a zwycięzcy puchary. – Chcieliśmy pokazać, że można świetnie bawić się bez alkoholu – mówi Malwina Knurek.

Ideą zaszczepił ich poseł Daszyk, który od lat jest zaangażowany w ruch trzeźwościowy. Trzeźwość jest też jednym z fundamentów Ruchu Światło-Życie. Wielu oazowiczów podpisuje deklaracje o czasowym zrezygnowaniu z alkoholu. Na miesiąc, rok, kilka lat. Niektórzy wyrzekają się go na całe życie. Absyntentami są także animatorzy, którzy pracują z młodzieżą. – Nie, nie jesteśmy aniołkami, ale chcemy być ludźmi wolnymi – tłumaczy Malwina. A Tomek Kiszka dodaje: – Niektórym ludziom wydaje się, że życie bez picia jest niemożliwe. A już zupełnie

nie wyobrażają sobie zabawy bez skrzynki piwa albo innego trunku.

Może patrząc na nas, uwierzą, że można wyluzować się bez pomocy „procentów”?

Dziękuję, nie piję



JOLANTA ZIOBRÓ

W ubiegłym roku pojawił się pomysł, aby podzielić się swoimi doświadczeniami z rówieśnikami spoza ruchu. – Pan Daszyk zaprosił nas na zabawę do swojej rodzinnej Strachociny. Mieliśmy tremę, ale wszystko poszło dobrze. Bawiliśmy się przy muzyce zespołów chrześcijańskich, a w czasie przerwy dwie osoby złożyły świadectwo. Nikt się z nas nie śmiał, ani nie reagował niechęcią. Wręcz przeciwnie. Ludzie słuchali z uwagą, a później podchodzili, aby porozmawiać – wspominają dziewczęta.

Na co dzień grupa działa przy parafii Przemienienia Pańskiego. Tworzą ją głównie licealiści z II LO. Moderatorem wspólnoty jest ksiądz Ireneusz Drewniak. – Jeśli trzeba, ksiądz Irek pakuje sprzęt i nas do samochodu i jedziemy na dyskotekę – żartują podopieczni. W najbliższym czasie wybierają się do Mrzygłodu. Zabawa będzie oczywiście bezalkoholowa.

W organizacji turnieju sportowego na Wójtostwie włączyło się kilkanaście osób. Dla młodych ludzi było to spore wyzwanie. Musieli pomyśleć o wszystkim, od scenariusza po nagłośnienie. – Najważniejsze, że to właśnie młodzież pokazała dzieciom, jak można się bawić. Zazwyczaj maluchy widzą w domu i na ulicy inne obrazki – zauważa Ewa Żytka, pracownica biura poselskiego.

Oazowicze już myślą o następnej imprezie. – Wierzymy w sens tego, co robimy. Wydaje nam się, że ludzie coraz bardziej potrzebują takich świadectw – mówią z przekonaniem. (JZ)

Za przestępstwo związane z jazdą po pijanemu (powyżej 0,5 promila alkoholu) grozi kara ograniczenia lub pozbawienia wolności do lat dwóch, grzywna do 5 tys. złotych i odebranie prawa jazdy na okres od roku do lat dziesięciu. Od 26 czerwca policjantów, prokuratorów i sędziów obowiązują nowe wytyczne ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro, który nakazał zwiększyć dolegliwość kar wobec pijanych kierowców.

Dokończenie ze str. 1

Kamikadze na promilach

Każdy, kto ma powyżej 1 promila alkoholu (średnio po trzech piwach) bądź jest alkoholowym recydywistą, musi liczyć się także z odebraniem samochodu

zatrzymanym na poczet przyszłej kary. Przepis ten budzi jednak sporo wątpliwości. Po pierwsze auto jest często współwłasnością małżonków, a trudno karać żonę za to, że ma nieodpowiedzialnego męża. Po drugie zdarza się, że nie należy ono do kierowcy – jest wzięte w leasingu, kupione na kredyt bankowy lub stanowi własność firmy. W efekcie liczba zatrzymanych pojazdów jest znikoma.

W Sanoku do 15 sierpnia prokuratura wydała tylko cztery takie postanowienia.

– Może być ich więcej, gdyż często postępowania znajduje się w toku. Musimy mieć jednak świadomość, że żyjemy

w biednym regionie. Tu nikt nie jeździ samochodami za kilkadziesiąt tysięcy. Dlatego należy podchodzić do tego z dużą ostrożnością. Wartość auta jest często tak znikoma, że nie ma sensu zatrzymywanie go, bo nie pokryje to grzywny. A oskarżony i tak niejednokrotnie nie ma jej z czego zapłacić – wyjaśnia prokurator Tadeusz Hałas. – Pijani kierowcy są społeczną plagą i wszystkie metody przewidziane w prawie należy wykorzystywać, uwzględ-

nając jednak sytuację materialną, zawodową i rodzinną sprawcy. W każdym przypadku wnioskujemy o zakaz prowadzenia pojazdów. Nie znalazłem żadnej sprawy bez orzeczonego zakazu, także w trybie wniosków o wydanie wyroków bez przeprowadzenia rozprawy. Dotkliwą karę może stanowić także grzywna. Musi być jednak realna, tak, by sprawca miał możliwość jej zapłacenia. Jeśli nie jest w stanie tego zrobić, wnioskujemy o ograniczenie wolności, zazwyczaj od 10 do 12 miesięcy, z obowiązkiem pracy na cele publiczne – 20-30 godzin w skali miesiąca. W Sanoku często jest to stosowane.

Skuteczną metodą walki z pijanymi kierowcami mogłoby być publiczne piętnowanie sprawców poprzez publikowanie ich nazwisk i wizerunków w mediach.

Mimo dużej presji społecznej niewiele prokuratur i sądów decyduje się jednak na

takie rozwiązanie. A jeśli już, to okazuje się to wcale nieproste. Przykładem jest Rzeszów, gdzie niedawno jeden z prokuratorów zezwolił na publikację nazwisk i wizerunków dwóch „alkoholowych” recydywistów, odsyłając dziennikarzy po zdjęcie do wojewódzkiej komendy policji. Ta jednak odmówiła ich udostępnienia, powołując się na wewnętrzne przepisy, które zabraniają upowszechniania policyjnych materiałów.

Pomysłów na walkę z pijanymi kierowcami jest wiele. Począwszy od dożywotniego odbierania prawa jazdy w przypadku nietrzeźwości kierowcy, obciążania kosztami leczenia ofiar, aż po konfiskatę samochodu i obligatoryjne wyroki więzienia. To jednak tylko jedna strona medalu. Drugą stanowi

społeczne przyzwolenie na prowadzenie auta „po kieliszku” oraz brak zdecydowanego potępienia jazdy pod wpływem alkoholu.

Podkarpacka policja przeprowadziła ankietę internetową, pytając o stosunek do pijanych kierowców. Pytanie brzmiało: czy pozwoliłbyś pijanemu usiąść za kierownicą? Z 602 ankietowanych 75 procent odpowiedziało, że nie. Dziesięć procent stwierdziło jednak, że zgodziłoby się, by samochód prowadziła osoba znajdująca się pod wpływem alkoholu. Smutne, ale prawdziwe.

Joanna Kozimor

Dokończenie ze str. 1.

Chcą samodzielnego sołectwa



16 maja członkowie Tymczasowego Komitetu Założycielskiego ds. przekształcenia osiedla w Bykowcach w samodzielne sołectwo pojawili się w siedzibie gminy Sanok, gdzie złożyli oficjalny wniosek w tej sprawie.

Zachwytu nie wzbudzili

W gminie spokojnie przyjęto pomysł pegeerowców z Bykowiec. To nie pierwszy przypadek różnicy zdań między nimi i gminą. Ostatnio dość często iskrzy na tej linii. Wójt Mariusz Szmyd, poproszony o skomentowanie próby wybicia się na sołectwo osiedla z Bykowiec, stwierdził: – Każda społeczna inicjatywa zasługuje na uwagę i traktuję ją poważnie. Rozumiem argumenty wnioskodawców, choć zarzut o degradacji gospodarczej jest nie do przyjęcia. Na samą tylko sieć wodociągową i kanalizacyjną realizowaną niedawno w Bykowcach gmina wydała ok. 2,5 miliona złotych. Ponadto sama procedura tworzenia kolejnych sołectw

jest czasochłonna i uważam, iż tematem powinna zająć się nowa rada gminy.

Nie o zamęt, ani sławę chodzi

Twórcy pomysłu są przekonani, że rada gminy ze zrozumieniem potraktuje ich inicjatywę. Są bowiem zdania, że skoro tyle mówi się o samorządności, o braniu spraw we własne ręce, to nie będzie chyba takich, którzy uznają ją za zamach na gminę. – Jest w gminie 31 sołectw i nic się nie stanie, jeśli będzie ich 32 – mówi Andrzej Bil. Nie chodzi im też o sławę, chociaż żaden z członków komitetu nie słyszał, żeby ostatnio gdzieś w regionie urodziła się jakaś nowa wioska.

Marian Struś

Ustawa o samorządzie gminnym dopuszcza możliwość tworzenia w gminach nowych jednostek pomocniczych.

Art. 5.1. mówi: Gmina może tworzyć jednostki pomocnicze: sołectwa oraz dzielnice, osiedla i inne.
Art. 5.2. Jednostkę pomocniczą tworzą rady gminy w drodze uchwały, po przeprowadzeniu konsultacji z mieszkańcami lub z ich inicjatywą.
Art. 5.3. Zasady tworzenia, łączenia, podziału oraz znoszenia jednostki pomocniczej określa statut gminy.
Statut gminy Sanok w paragrafie 4 pkt 3 mówi, iż w skład Gminy Sanok wchodzi 31 sołectw. W paragrafie 7 pkt 2 mówi się, że „Sołectwo tworzy Rada Gminy w drodze uchwały po przeprowadzeniu konsultacji z mieszkańcami lub z ich inicjatywą.”



Ks. dr Andrzej Skiba: – Pijaństwo i nieprzestrzeganie przepisów przez kierowców jest grzechem. Łamią oni V przykazanie: Nie zabijaj. Podczas katechez, na ambonie i w konfesjonale staramy się uwrażliwiać wiernych na to, ucząc ich szacunku do życia i odpowiedzialności. Dlaczego Polacy piją? Patrząc na to z pozycji historycznej. Naród polski był rozpijany i podczas zaborów i w czasie II wojny światowej – próbowano go w ten sposób zdegenerować. Dziś bieda, brak pracy i perspektyw powoduje, że ludzie sięgają po alkohol, szukając w nim ukojenia. W naszym kraju jest społeczne przyzwolenie na picie. Sami rozgrzeszamy tych, którzy piją i jadą. A zmiana mentalności jest najtrudniejsza. To praca na wiele pokoleń.



Wojciech Skibiński, ordynator oddziału chirurgicznego szpitala w Sanoku: – Wątpię, czy pomysł z ponoszeniem kosztów leczenia ofiar przez pijanych sprawców wypadków jest możliwy. Większość ludzi mało zarabia. Nie wierzę też w skuteczność „straszaka” w postaci drastycznych scen z wypadków – w dobie gier komputerowych nie robi to już większego wrażenia.



Roland Pudło, sędzia: – Więcej pijanych kierowców na drogach to efekt lekceważenia obowiązujących przepisów prawa, brak odpowiedzialności i nieuzasadnione przypuszczenie, że kierujący w stanie nietrzeźwości nie zostaną zatrzymani. Moim zdaniem, istniejące kary w kodeksie wykroczeń i kodeksie karnym oraz środki karne w postaci zakazu prowadzenia pojazdów i okresy, na jakie kodeks przewiduje orzeczenie tychże, są w chwili obecnej wystarczające. Nowe rozwiązania, jak choćby przepadek samochodu, budzą pewne kontrowersje.



Bolesława Witkowska, reprezentant firm ubezpieczeniowych: – Gdy samochód jest zabierany pijanemu kierowcy, nie może on go wyrejestrować i nadal musi opłacać składki ubezpieczeniowe. W takiej sytuacji można by zastanowić się nad ich podniesieniem. Ale to bardzo ostrożny temat, bo każdy ubezpieczyciel prowadzi swoją politykę. Na pewno jednak pijani kierowcy to istna plaga i ogromne zagrożenie. Jeśli już zabiera się im dokumenty, to należy dopilnować, aby nie jeździł bez pozwolenia, bo to zdarza się nagminnie.

W Sanoku mamy dobrze zaopatrzoną Wypożyczalnię Sprzętu Rehabilitacyjnego, w której można dostać niemal wszystko – od wózków inwalidzkich po glukometry.

Nie korzystają, bo nie wiedzą

Osoby niepełnosprawne często niepotrzebnie wydają pieniądze na sprzęt rehabilitacyjny. Nie wiedzą, że mogą go wypożyczyć za niewielką opłatą. Chorzy mają także prawo do bezpłatnych recept na sprzęt pomocniczy. Są to różnego typu stabilizatory – na kolano, bark, staw skokowy, łokcie, nadgarstki – a nawet peruki.

Pewnemu pacjentowi z Sanoka po założeniu gipsu poradzono, aby pojechał taksówką do sklepu medycznego i kupił sobie kule. Nikt mu nie powiedział, że po sąsiedztwie, w budynku dawnego pogotowia ratunkowego, jest Wypożyczalnia Sprzętu Rehabilitacyjnego, gdzie za 10 złotych może wypożyczyć kulę, a kiedy nie będzie już mu potrzebna – zwrócić i odzyskać kaucję.

Doktor n. med. Jarosław Sawka, specjalista medycyny sportowej i rehabilitacji leczniczej, nieraz spotyka się w poradni z podobnymi przypadkami. Sam wypożyczył niedawno swojej sąsiadce rowerek rehabilitacyjny. Starsza pani cierpi na skręceniu kolana na zanik mięśnia

udowego i musi dużo ćwiczyć. Na kupno roweru nie byłoby ją stać, a o możliwości wypożyczenia nie słyszała. – W przypadku osób żyjących ze skromnych rent czy emerytur, jest to najlepsze rozwiązanie – zauważa. Posiadanie własnego sprzętu w domu rozwiązuje też problem uciążliwych dojazdów na rehabilitację. Niedawno pewien pan, leczący się po złamaniu nogi, prosił doktora o skierowanie na oddział szpitalny, gdyż nie ma sił ani możliwości, aby jeździć na ćwiczenia. – Pacjent nie musi leżeć na oddziale ani korzystać z usług gabinetu, jeśli wypożyczy sobie rower i rotor do ćwiczenia nóg. Wystarczy mu krótki instruktaż pod okiem specjalisty, a potem będzie mógł kontynuować rehabilitację w domu – wyjaśnia lekarz.

W Wypożyczalni Sprzętu Rehabilitacyjnego przy ulicy Konarskiego do dyspozycji chorych są rowerki, rotory do ćwiczenia rąk i nóg, balkoniki, podpórki, kule, laski, trójnogi. Osoby opiekujące się osobami po wypadkach i udarach mózgu mogą wypożyczyć wózki inwalidzkie, materace przeciwoleżynowe (pneumatyczne i gąbkowe), specjalne poduszki. Dla tych, którzy



Obecnie wypożyczalnia ma kilkadziesiąt sztuk sprzętu i będzie go systematycznie przybyszało. Umowa z PEFRON przewiduje dostawę aż do 2008 roku. Na zdjęciu – Robert Kopczyk

potrafią już podnieść się z łóżka, są specjalne krzesła toaletowe. Brakuje tylko łóżek ortopedycznych, które dotrą do Sanoka podczas następnej dostawy pod koniec roku.

Za wypożyczenie sprzętu płaci się od 10 zł (kule) do 200 zł (łóżko elektryczne). Opłata ma formę kaucji, która podlega zwrotowi. Wypożyczalnia zapewnia też bezpłatny transport. – W ciągu niespełna roku z naszych usług skorzystało czterysta osób – mówi Robert Kopczyk, rehabilitant.

Warto wiedzieć, że w ofercie są też glukometry, ciśnieniomierze, inhalatory dla dzieci. – Nie ma sensu, aby osoba, u której stwierdzono podwyższony cukier, kupowała od razu glukometr. Lepiej go wypożyczyć na miesiąc lub dwa i dopiero, gdy lekarz stwierdzi cukrzycę, kupić sobie własny. Podobnie z kontrolą ciśnienia. Czasem starsze osoby zamartwiają się, skąd wziąć pieniądze na kupno aparatu, a przecież mogą go wypożyczyć – odpowiada doktor Sawka.

Wielu chorych nie wie też, że ma prawo do darmowego lub częściowo refundowanego sprzętu ortopedycznego. – Niedawno przepisałem osiemdziesięcioletniej pacjentce po złamaniu kręgosłupa i z zaawansowaną osteoporozą pas ortopedyczny, który w sklepie medycznym kosztuje normalnie 350 zł. Pas bardzo ułatwił jej poruszanie się. Pani była szczęśliwa i powiedziała, że po raz pierwszy dostała coś za darmo od państwa – opowiada. Doktor pamięta też przypadek mężczyzny, który kilka lat temu prze-

szedł operację nogi na Śląsku, ale nie odzyskał sprawności. Można mu było jednak pomóc. Rozwiązaniem na „nawykowe zwichnięcie” stawu skokowego okazał się stabilizator za 200 zł, który ułatwił chodzenie i zmniejszył cierpienie. Wcześniej nikt nie poinformował pacjenta, że istnieje taki sprzęt i że ma prawo otrzymać go na bezpłatną receptę.

Stabilizatory przynoszą ulgę dla osób cierpiących na przewlekłe schorzenia narządów ruchu. Przysługują one również osobom po wypadkach i urazach, które mają prawo do 30-procentowej refundacji. O receptę można poprosić lekarza rehabilitanta, ortopedę lub neurologa.

Jolanta Ziobro

Jak korzystać z Wypożyczalni Sprzętu Rehabilitacyjnego? Należy okazać zaświadczenie od lekarza specjalisty lub rodzinnego oraz dowód osobisty (również opiekuna, jeśli to on załatwia sprawę). Sprzęt udostępniany jest na sześć miesięcy, z możliwością przedłużenia, o czym decyduje lekarz, wypisując kolejne zaświadczenie.

Mogą go wypożyczyć nie tylko osoby po wypadkach i leczeniu szpitalnym, ale również cierpiące na różnego typu dolegliwości, np. przewlekłe bóle stawów nóg.

Wypożyczalnia czynna jest w poniedziałki, środy i piątki od 8.00 do 16.00, a we wtorki od 10.00 do 18.00. Więcej informacji pod telefonem (013) 464-13-33.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ✂ Mieszkanie 62 m² (I piętro), na osiedlu Błonie, cena: 2.800 zł/m², tel. 013-464-55-50 po 19.00
- ✂ Mieszkanie 37 m², po kapitalnym remoncie, dwa pokoje, kuchnia, osobno w.c. i łazienka, balkon, tel. 013-464-76-21.
- ✂ Mieszkanie 62,35 m² (I piętro), 3 pokoje, loggia, w Sanoku przy ul. Gorazdowskiego, tel. (0501) 60-13-53.
- ✂ Pilnie mieszkanie 36,47m², umeblowane, po remoncie, przy ul. Wolnej, tel. 013-463-20-37.
- ✂ Mieszkanie własnościowe 38 m², 2 pokoje, kuchnia, w.c., w Sanoku, tel. 013-464-49-54.
- ✂ Mieszkanie 63 m², przy ul. Stróżowskiej, tel. 013-464-15-02 lub (0509) 06-26-71.
- ✂ Mieszkanie 2-pokojowe, duża kuchnia, na osiedlu Błonie, tel. 013-463-49-43 lub (0608) 65-50-45.
- ✂ Mieszkanie M-4 60 m² (I piętro), na osiedlu Błonie, tel. (0691) 28-89-13.
- ✂ Mieszkanie 64 m² (parter), na osiedlu Jana Pawła II, tel. (0501) 36-91-61.
- ✂ Dom piętrowy 180 m², w zabudowie bliźniaczej, podpiwniczony, z garażem, na działce 3 a, w atrakcyjnym miejscu, tel. (013) 464-92-90 lub (013) 463-69-71.
- ✂ Dom mieszkalny 120 m² pow. użytk. na działce 8,1 a w Sanoku przy ul. Jana Pawła II 3 (pełne uzbrojenie), tel. 013-463-53-10.
- ✂ Dom 293 m² pow. użytk., stan surowy zadaszony, piętrowy, podpiwniczony, na działce 13 a, przy ul. Konarskiego, tel. (0603) 76-54-13 (po 17.00).
- ✂ Dom do remontu, w Sanoku, cena 170.000 zł, tel. (0501) 36-91-61.
- ✂ Dom jednorodzinny, nowy, w Sanoku, cena 305.000 zł, tel. (0501) 36-91-61.
- ✂ Budynek mieszkalny do remontu, na terenie Sanoka, tel. (0509) 39-03-71, 013-463-49-87 lub 013-463-13-31.
- ✂ Pawilon handlowy 36 m², w centrum Beska, na trasie Sanok-Krosno, cena do uzgodnienia, tel. (0508) 18-07-24 lub 013-464-39-55.
- ✂ Działkę budowlaną 50 a (wszystkie media), wraz z domem drewnianym, sprzętem rolniczym i ciągnikiem, w Strożach Małych, tel. (0607) 76-77-75 lub 013-463-35-63.
- ✂ Działkę w Zabłotcach - Tuchorzu, tel. 013-463-03-19.
- ✂ Działkę budowlaną 17 a, w Długim, tel. 013-463-04-61.
- ✂ Pole orne 70 a, w Trepczy, tel. (0668) 16-22-96.

WYPRZEDAŻ SŁUPKÓW
ogrodzeniowych betonowych od 4 zł/szt.
tel. 013 464 92 84

ZASŁAW ZAKŁAD PRZYZCPEW I NACZEP SPÓŁKA Z O.O.
zatrudni od zaraz:
- lakierników - tokarzy
- spawaczy - mistrzów
Zainteresowanych prosimy o kontakt z panią Beatą Woźniak tel. 013-465-60-00 (223)

POSIADAM DO WYNAJĘCIA
lokal w atrakcyjnym miejscu o powierzchni ok 35 m² z przeznaczeniem na działalność gospodarczą
tel. 0508 089 131

Kupię

✂ Działkę budowlaną ok. 8 a - 12 a, w Sanoku lub okolicy, tel. (0600) 28-24-51.

Zamienię

✂ Mieszkanie własnościowe 26,06 m², w centrum miasta (nowe budownictwo), własne co - na większe 36 - 42 m², za dopłatą, tel. 013-464-05-83.

Posiadam do wynajęcia

- ✂ Mieszkanie w Sanoku, tel. 0605-43-95-82
- ✂ Pokoje z kuchnią i łazienką dla studentów, tel. 013-466-63-70.
- ✂ Umeblowane dwa pokoje, kuchnia, łazienka, przy ul. Traugutta, tel. 013-463-70-39 (po 17.00).
- ✂ Pokój dla uczennicy lub ucznia szkoły średniej, tel. (0606) 53-03-82.
- ✂ Mieszkanie 21 m² dla jednej osoby (kobiety), w Sanoku, tel. 013-469-11-46.
- ✂ Pokój z dostępem do kuchni i łazienki, na osiedlu Błonie, tel. (0605) 17-51-89.
- ✂ Mieszkanie 38 m², od 1.09.2006 r., tel. (0607) 62-07-47.
- ✂ Mieszkanie (duże trzy pokoje), na osiedlu Błonie, tel. 013-464-90-19.
- ✂ Pokój 2-osobowy, w Krakowie w okolicy al. 29 Listopada, tel. 013-464-75-43.
- ✂ Umeblowane mieszkanie 75 m², po kapitalnym remoncie, na osiedlu Błonie, tel. (0697) 40-01-31.
- ✂ Nieumeblowane mieszkanie (pokój z kuchnią), w domu prywatnym, osobne wejście, tel. (0507) 84-32-43.
- ✂ Mieszkanie 66 m², 3 pokoje, dla studentów - 5 osób, w Rzeszowie przy ul. Lewakowskiego (koło uczelni WSiIZ), tel. 013-464-42-41 lub (0609) 53-33-84.
- ✂ Pokoje z używalnością kuchni i łazienek, tel. 013-463-29-27.
- ✂ Pokoje z łazienką i kuchnią, dla studentów, tel. 013-463-02-40.
- ✂ Pokoje dla osób uczących się lub studiujących, tel. 013-463-49-97.
- ✂ Pokój dla studentów, tel. 013-463-39-94.
- ✂ Dom lub pokoje dla 6 osób bez natógów (wspólna kuchnia), na osiedlu Błonie, tel. 013-463-08-75.
- ✂ Dwa lokale użytkowe 33 m² i 14 m², przy ul. Kościuszki 31, tel. (0607) 04-99-95.
- ✂ Garaż w zabudowie szeregowej, przy ul. Sadowej, tel. 013-464-41-48 lub (0604) 23-65-47.

OKAZJA! SPRZEDAM
NOWE NARZĘDZIA FIRMY „BOSCH”
tel. 013-466-64-91, kom. 0692 735 808

Przewozy osobowo-bagażowe
ford transit
tel. 013 463 08 01

Transport osobowo-towarowy
mercedes bus „MAX”
tel. 0507 458 788

Fotografowanie wesel
i różnych imprez okolicznościowych
Tanio tel. 0502 759 987

CENTRUM NAUKI J. ANGIELSKIEGO
zaprasza na zapisy na rok 2006/2007
od 01.09.06 do 16.09.06 w godz. od 16.00 do 17.00
GIMNAZJUM nr 2, tel. 013-463-05-38

- grupy dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- przygotowanie do matury, egzaminów wstępnych, FCE i CAE
- grupy konwersacyjne
- wykwalifikowani nauczyciele

✂ Odstąpię dzierżawę działki 34 a na pasiekę lub rekreację oraz odsprzedam znajdującą się tam altankę ok. 12 m², tel. (0606) 35-47-10 lub 013-463-25-47.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ✂ Nissana almerę 2.2 TD (2000), kolor srebrny, elektryczne szyby i lustierka, 4 x poduszka powietrzna, c. zamek, alarm, radio MP3, alufelgi, tel. 013-467-51-48.
- ✂ Fiata CC 700 (1995), tanio, tel. (0508) 08-91-32.
- ✂ Opla corsę B, 1.4 benzyna (1996), kolor niebieski metallic, 2 x poduszka powietrzna, alufelgi, szyberdach, wspomaganie kierownicy, 3-drzwiowy, sprowadzony, do rejestracji, tel. (0661) 55-42-80.
- ✂ Mercedesa benz 123, 2.4 D, stan dobry, zadbane, tel. (0513) 21-89-70 (po 15.00).
- ✂ Pilnie skodę octavię 1.6 GLXi (1999), stan dobry, tel. (0885) 66-41-47.
- ✂ VW golfa 1.9 TDI (1994), przeb. 175 tys. km, kolor czarny metallic, 5 - drzwiowy, c. zamek, ABS, wspomaganie kierownicy, elektryczny szyberdach, 2 poduszki, garażowany, stan b. dobry, cena do uzgodnienia, tel. 013-467-50-89.
- ✂ Audi A4 avant 1.9 TDi (1996), cena 21.000 zł, tel. 013-463-87-97 (po 20.00) lub (0504) 37-33-47.
- ✂ Forda fiestę 1.8 D (1996), 5 - drzwiowy, cena 9.400 zł, tel. 013-463-87-97 lub (0504) 37-33-47.
- ✂ Skuter „Winner”, 49 ccm (2003), cena 2.600 zł, tel. 013-463-31-47.

Kupię

✂ Trabanta 601 combi, tel. (0505) 08-26-39.

RÓŻNE

Sprzedam

- ✂ Drewno na dach (pod dachówkę „Brass”), 9 m³ plus 11 m³ desek, tel. 013-463-70-61.
- ✂ Okna PCV, używane (144 x 86, 144 x 144) oraz drzwi (230 x 88), tanio, tel. (0691) 46-00-02.
- ✂ Pierścionki z brylantami, z białego złota, tel. (0500) 50-55-71.
- ✂ Złote zegarki marki Omega damski 18 kr, Helios damski 18 kr oraz Omega męski 18 kr, tel. (0500) 50-55-71.

Żaluzje, rolety
T. Czerwiński
tel. 013-464-22-25, kom. 0604 575 918

Remonty mieszkań,
malowanie, usługi wod.-kan.
tel. 0608 520 626

KAMIEŃ ELEWACYJNY
PŁYTKI CHODNIKOWE
Zakład Produkcyjny w Markowcach
tel. 013 46 75 331, 013 46 41 454
(objazd przez Pisarowce)

- ✂ Piłę formatową Rema - Reszel, cena 4.800 zł, tel. (0506) 19-84-69.
- ✂ Gitarę elektryczną Tenson, cena 250 zł, drukarkę atramentową HP DeskJet 695 C, cena 60 zł, monitor Daewoo 15", cena 70 zł oraz rower górski mały (opony 24), cena 100 zł, tel. (0691) 81-57-58 lub 013-464-80-99.
- ✂ Kwotę mleczną 4.221 kg, cena jednostkowa 0,90 zł/kg, tel. (0695) 91-91-26 lub (0603) 45-17-13 (od 8.00 do 19.00).
- ✂ Betoniarke 150 l, tel. 013-464-30-04

PRACA

Zatrudnię

- ✂ Sprzedawcę do sklepu spożywczego, tel. (0607) 10-76-88 lub 013-463-30-62.
- ✂ Barmankę z doświadczeniem na dłuższy okres czasu, tel. (0694) 66-88-13 (od 16.00 - 19.00).
- ✂ Osobę do działu sprzedaży i marketingu z b. dobrą znajomością języka angielskiego, tel. (0606) 14-59-70.
- ✂ Poszukuję fryzjerki z doświadczeniem, tel. (0695) 67-54-31.
- ✂ Hydraulika z prawem jazdy kat. B, tel. (0503) 89-07-14.
- ✂ Fryzjerkę na dobrych warunkach, praca na stałe, tel. (0608) 12-55-33.
- ✂ Mechanika samochodowego, elektryka samochodowego oraz sprzedawcę do sklepu motoryzacyjnego, tel. 013-464-46-96 lub (0604) 96-59-51.

Korepetycje

✂ J. angielski, niemiecki i rosyjski - dla młodzieży i dorosłych, różne poziomy, tłumaczenia, tel. (0601) 25-75-42.

Zbieramy zużyte ogumienie
Kontakt: tel. 013 464 00 10
kom. 0697 700 521

CENTRUM KSZTAŁCENIA EKSTERNISTYCZNEGO
w Sanoku prowadzi
Eksternistyczne zajęcia z zakresu programu Liceum Ogólnokształcącego
warunek: ukończone 18 lat, wykształcenie min. podstawowe lub ukończone gimnazjum.
Eksternistyczne egzaminy wraz z maturą zdaje się przed Państwową Komisją Egzaminacyjną
Zapisy odbywają się w Sanoku, ul. Głogowa 1 do 30 września 2006 r.
Rozpoczęcie nauki 12 września
tel. 013-464-88-45
Informacje dodatkowe: tel. 0603 860 187

- ✂ J. angielski, tel. 013-463-15-96.
- ✂ J. angielski, dla dzieci, młodzieży, dorosłych, wszystkie poziomy zaawansowania, tel. 013-464-71-81
- ✂ J. angielski - wszystkie poziomy, dobra cena, dojazd do ucznia, tel. (0663) 38-98-62.
- ✂ Matematyka - wszystkie poziomy, dojazd do ucznia, tel. 013-463-67-53 lub (0600) 04-51-29.
- ✂ J. angielski, dzieci, młodzież, dorosli, nowa matura, dojazd do ucznia, tel. (0608) 65-64-19.
- ✂ J. angielski, tel. (0506) 08-53-27.

ZGUBY

✂ Zgubiono czarny, skórzany portfel wraz z dokumentami na nazwisko Rojkowski Jakub. Znalazcę uprzejmie proszę o zwrot, tel. (0695) 65-22-40.

MATRYMONIALNE

- ✂ Samotna, uczciwa, jeszcze atrakcyjna wdowa, wykształcenie średnie ekonomiczne, pozna pana w wieku od 62 - 65 lat, kulturalnego, odpowiedzialnego, o miłej aparycji, najchętniej wysokiego wdowca, tel. 013-463-14-41.
- ✂ Wdowiec 64 lata pozna panią do lat 65 - do zamieszkania razem, tel. (0667) 41-02-72 (po 20.00).

SERWIS KOMPUTEROWY NA TELEFON - 24 GODZ.
Masz problem z komputerem, z siecią komputerową lub z internetem?
Zadzwoń 0601 956 574
Zapewniamy szybką, tanią oraz profesjonalną pomoc 24 h na dobę!!!

PRYMUS
KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

- angielski
- niemiecki
- francuski
- lekcje indywidualne
- mini/maxi grupy
- tłumaczenia

Sanok, ul. Młynarska 61
tel. 013 464 71 81

Z.P.U. „Gwajak” s.c.
38-500 Sanok, ul. II Armii W.P. 31
tel. 013 463 38 17, fax 013 464 44 97

OFERUJE

- wycinanie płyt meblowych na wymiar
- oklejanie obrzeżami PCV, ABS do 3mm
- meble kuchenne
- zabudowy wnęk, garderób
- wyposażenie wnętrz, biur, barów, hoteli

SKORZYSTAJ Z OKAZJI !!!
Wyprzedaż w cenach zakupu następujących pozycji magazynowych:

- Baterie łazienkowe i kuchenne
- Ceramika sanitarna
- Wanny i kabiny
- Materiały instalacyjne

MULTI Sanok (Dąbrówka)
ul. II Armii W.P. 40 tel. 46 350 44

WYSOKIE RABATY
Thermo okna
P.P.H.U. „FLASH”

**OKNA DRZWI
z PVC i ALU
PARAPETY**
odbiór natychmiastowy

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

**KURSY JĘZYKA
ANGIELSKIEGO
NIEMIECKIEGO
FRANCUSKIEGO**

w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych

- Wszystkie poziomy zaawansowania
- Kursy ogólne
- Przygotowania do egzaminów
- Zajęcia w małych grupach
- Dzieci, Młodzież, Dorosli
- Kontynuacja nauki w kolejnych latach

Zapisy:
od 1 lipca do 20 września 2006 r. (od wtorku do piątku) w sekretariacie NKJO ul. Głogowa 1 w godz. 8.00 - 15.00, tel. 013-464-88-45
Informacje dodatkowe: tel. 0603 860 187

**KARO ŻALUZJE
ROLETY**
PRODUKCJA W SANOKU

ul. Jagiellońska 48
tel. 013-464-19-12 od 9.00 do 16.00
CENY PRODUCENTA

**Nauczycielskie Kolegium
Języków Obcych**
(o uprawnieniach publicznych)

ul. Głogowa 1, tel./fax 013-464-88-45, www.nkjo.sanok.pl
prowadzi **Studia licencjackie**
Licencjat Uniwersytetu Śląskiego (opiekun naukowy Kolegium)

- 1. Specjalność j. angielski**
– w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia
– profil nauczyciel tłumacz i nauczyciel języka biznesu
- 2. Specjalność język niemiecki**
– w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia
- 3. Specjalność język francuski**
– w dziennym systemie kształcenia

Dokumenty (podanie, 2 zdjęcia 30x42, 3 zdjęcia 45x65, świadectwo dojrzałości lub dyplom, zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu nauczyciela) należy składać w siedzibie Kolegium, ul. Głogowa 1, tel. 013-464-88-45

Egzamin wstępny odbędzie się:
8 lipca 2006 r. (dokumenty należy złożyć do 07.07.2006 r.)
26 sierpnia 2006 r. (dokumenty należy złożyć do 25.08.2006 r.)
9 września 2006 r. (dokumenty należy złożyć do 08.09.2006 r.)
Informacje dodatkowe: tel. 0603 860 187

ATW S.A. firma specjalizująca się w produkcji osi, półosi i zawieszek do przyczep i maszyn rolniczych, poszukuje **mężczyzny** na stanowisko:

PRACOWNIKA HANDLU I MARKETINGU

Od kandydatów oczekujemy:

- Wykształcenie techniczne, mile widziana znajomość przemysłu metalowego i marketingu
- Biegła znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie (dodatkowym atutem będzie znajomość j. francuskiego lub j. włoskiego)
- Łatwość nawiązywania kontaktów, wysoka kultura osobista, odporność na stres
- Wysoka motywacja do pracy i dyspozycyjność
- Prawo jazdy i znajomość obsługi urządzeń biurowych i komputera

Oferujemy:

- Możliwość rozwoju zawodowego w firmie posiadającej oddziały w Europie
- Wynagrodzenie adekwatne do posiadanego doświadczenia
- Atrakcyjne warunki pracy

Osoby zainteresowane prosimy o pisemne składanie ofert (CV, list motywacyjny, kserokopie dyplomów, zaświadczenia o ukończonych kursach, szkoleniach) na adres Spółki:

ATW S.A., ul. Bieszczadzka 5, 38-540 Zagórz, atw@atwsystem.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

PROFESJONALNA OPRAWA
– obrazów
– luster
– fotografii
– haftów

CIĘCIE NA WYMIAR
– szkła
– pleksi
– passe-partout

Bogaty wybór ram ozdobnych
Zapraszamy do pracowni
pon.-pt. od 8.30 do 16.30
sob. od 9.00 do 13.00
Sanok, ul. Mickiewicza 29
(wejście od tyłu hotelu Domu Turysty)

**Centrum szkolenia kierowców
„WAREX”**

Czas trwania kursu:
6 tygodni

Termin zapłaty:
6 miesięcy

Rozpoczęcie kursu:
**w każdy wtorek i środę
o godz. 17.00**
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 013-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl

DRZWI
Zewnętrzne firmy GERDA
Zewnętrzne firmy KMT (1550 zł)
Wewnętrzne firmy CENTURION - R
Stała wyprzedaż drzwi wewnętrznych
w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**
Sanok, ul. II Armii WP 40 tel. 013 4635044

**LITERY 3D
PRZESTRZENNE
PLANSZE
REKLAMOWE**

solus
BIURO REKLAMY

Sanok, ul. Lipińskiego 113
tel. (013) 4642020, www.solus.com.pl
50m za biurowcem Autosanu w lewo

Stream Communications Sp. z o.o.
Firma świadcząca usługi telewizji kablowej oraz dostępu do Internetu
poszukuje dynamicznej osoby na stanowisko
PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
w regionie SANOK – JASŁO – nr ref. SJ/06/PH

Od kandydatów oczekujemy:

- doświadczenia w sprzedaży bezpośredniej
- zdolności organizacyjnych oraz samodzielności i inwencji w działaniu
- zdolności interpersonalnych: komunikatywności i współpracy z ludźmi
- dokładności i dobrej organizacji pracy, dyspozycyjności

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

- realizację budżetu sprzedaży na podległym obszarze
- sprzedaż usług telewizji kablowej, pakietów premium Canal+, dostępu do Internetu i telefonii VoIP

Stream Communications oferuje: etat, duże możliwości rozwoju zawodowego, pakiet szkoleń oraz motywacyjny system wynagrodzenia.

Oferty zawierające list motywacyjny uzasadniający zainteresowanie ofertą, CV ze zdjęciem oraz klauzulę o ochronie danych osobowych prosimy przysyłać w terminie 7 dni na adres: rekrutacja@streamcn.pl z numerem referencyjnym w temacie wiadomości lub pocztą na adres: Stream Communications Sp. z o.o. Dział Personalny, Al. 29 Listopada 130, 31-406 Kraków z numerem referencyjnym na kopercie. Informujemy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi osobami.

**INFORMACJA
w sprawie stypendiów szkolnych**

Urząd Miasta Sanoka informuje, że istnieje możliwość ubiegania się o stypendium socjalne w roku szkolnym 2006/2007 na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2004 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. Nr 281, poz. 2781).

O pomoc materialną o charakterze socjalnym mogą ubiegać się uczniowie, którzy spełniają warunki:

- są uczniami szkół publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych oraz słuchaczami publicznych kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów pracowników służb społecznych – do czasu kończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 roku życia,
- są wychowankami publicznych i niepublicznych ośrodków umożliwiających dzieciom i młodzieży upośledzonym umysłowo, w tym także w stopniu głębokim, udział w zajęciach rewalidacyjno - wychowawczych, do czasu ukończenia realizacji obowiązku nauki,
- są uczniami szkół niepublicznych nie posiadających uprawnień szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych – do czasu ukończenia realizacji obowiązku nauki,
- są słuchaczami niepublicznych kolegiów nauczycielskich i nauczycielskich kolegiów języków obcych – do czasu ukończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 roku życia,
- są zameldowani na pobyt stały w Sanoku,
- znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie, w szczególności gdy w rodzinie tej występuje: bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba, wielodzietność, brak umiejętności wypełniania funkcji opiekuńczo - wychowawczych, alkoholizm lub narkomania, a także gdy rodzina jest niepełna,
- miesięczna wysokość dochodu na osobę w rodzinie ucznia uprawniająca do ubiegania się o stypendium szkolne nie może być wyższa niż kwota, o której mowa w art. 8 ust. 1 pkt. 2 ustawy z 12. 03. 2004 roku o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593 z późniejszymi zmianami) – wynosi ona na dzień 1. 01. 2005 roku 316 zł.

Stypendium szkolne może być udzielane uczniom w formie:

- całkowitego lub częściowego pokrycia kosztów udziału w zajęciach edukacyjnych, w tym wyrównawczych, wykraczających poza zajęcia realizowane w szkole w ramach planu nauczania, a także w zajęciach edukacyjnych realizowanych poza szkołą,
- pomocy rzeczowej o charakterze edukacyjnym, w tym w szczególności zakupu podręczników,
- uczniom szkół ponadgimnazjalnych oraz słuchaczom kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów służb społecznych także w formie całkowitego lub częściowego pokrycia kosztów związanych z pobieraniem nauki poza miejscem zamieszkania,
- świadczenia pieniężnego jeżeli poprzednie formy są niecelowe lub niemożliwe do realizacji.

Wnioski stypendialne dla uczniów zamieszkałych na terenie Sanoka wydawane będą w terminie od 7. 08. 2006 r. do 15. 09. 2006 r. w biurze stypendialnym, przy ul. Rynek 16 - I piętro (siedziba USC-pokój nr 2) oraz od 21. 09. 2006 r. do 15. 09. 2006 r. w sekretariatach szkół.

Wniosek będzie także dostępny na stronie internetowej Urzędu Miasta Sanoka www.sanok.pl i www.um.sanok.pl

Wypełnione wnioski wraz z załącznikami należy składać w terminie do 15. 09. 2006 r. w biurze stypendialnym przy ul. Rynek 16 (siedziba Urzędu Stanu Cywilnego, pokój Nr 2) w godzinach pracy biura 8.00 – 14.00.

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI
PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 013-463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

**OKNA
DRZWI**
bramy garażowe,
parapety, rolety,
raty, montaż
DUŻY WYBÓR
PROMOCYJNE CENY

WISBUD
ul. Jagiellońska 44
tel. 013 464 49 21

Szkoła zarejestrowana i działająca nieprzerwanie od 1995 roku

Szkoła "8 PLUS" zaprasza dzieci od 1 klasy SP i młodzież szkolną na:

RYMANÓW ul. Szkolna	✓	
SANOK ul. Jana Pawła II	✓	
SANOK ul. Stróżowska	✓	✓

trzy dogodnie lokalizacje!
● ANGIELSKI ● NIEMIECKI

- > różne poziomy, niewielkie grupy, kompetentni nauczyciele
- > gwarancja kontynuacji, konsekwentna weryfikacja postępów
- > potwierdzona skuteczność (99% przy ponad 120 kandydatach) przygotowania do egzaminów Cambridge FCE oraz CAE
- > przygotowanie do matury przez egzaminatorów maturalnych
- > od poziomu średniego w górę zajęcia z "native speaker'em"
- > oryginalne podręczniki oraz inne pomoce w cenie kursu
- > płatności w ratach, zniżki rodzinne, bezpłatne testy
- > zniżki za równoległą naukę dwu języków

SZCZEGÓŁY i ZAPISY w dni ROBOCZE:
-> telefon 013-46-37-225 w godzinach 10-12 i 17-20
-> osobiście w godz. 16-17 w siedzibie szkoły przy Stróżowskiej
-> pocztą elektroniczną: 8plus@ks.onet.pl

ŚWIAT MEBLI
II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH
- AMICA - FAGOR - ARISTON		

**WYPRZEDAŻ MEBLI SYSTEMOWYCH
przecena nawet 20%**

Dzieciuszek
ODZIEŻ NOWA I UŻYWANA
 CHCESZ TANIO UBRAC DZIECKO DO SZKOŁY?
 PRZYJDŹ DO NAS!!!
 Centrum Handlowe „BŁONIE” lp.
 Pawilon „ALFA” Traugutta 9 lp.

OGRODZENIA
BRAMY • BALUSTRADY
 Produkcja siatki ogrodzeniowej
 P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
 tel. 013-463-20-09

DYŻURY
 W RADZIE POWIATU
 SANOCKIEGO
 tel. 013-465-29-05
 31 sierpnia (czwartek)
 dyżur pełni wiceprzewodniczący
Andrzej Ostrowski
 w godz. 14.30-16.30

ABACUS
INTERNET
KOMPUTERY
ART. BIUROWE
ART. CHEMICZNE
MAŁA POLIGRAFIA
DOSTAWA NA TELEFON
PIORUNUJĄCO NISKIE CENY
P.H.U. "ABACUS" - ul. BEMA 1a - 38-500 SANOK
tel./fax 013 46 44 200 - www.abacus.sanok.pl

Urząd Gminy Bukowsko
 ogłasza
 publiczny przetarg nieograniczony – licytację ustną, który odbędzie się 26 września 2006 r. o godz. 9.00 w siedzibie Urzędu gminy w Bukowsku, woj. podkarpackie (sala nr 9 – parter) na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Bukowsko.

Miejsce położenia	Nr działki	Pow. Działki	Cena Działki	Wysokość Wadium
Nowotaniec	46/8	0,1344 ha	11.000 zł + VAT	1.200 zł
Nadolany	478/5	0,18 ha	13.000 zł + VAT	1.500 zł
Nadolany	25/2	0,26 ha	12.000 zł + VAT	1.200 zł
Wolica	43 i 44	13,92 ha	107.000 zł	11.000 zł
Kamienne	137/1, 141, 142, 145, 163, 164	3, 26 ha	40.000 zł	4.000 zł
Płonna	18/1, 19, 23/2, 29, 53, 55/1, 55/2, 58, 67/2	2,40 ha	18.000 zł	2.000 zł

Termin wpłaty wadium upływa z dniem 19 września 2006 r. – płatne w kasie UG Bukowsko lub na konto Nr 36 864200022001000046620001 Podkarpacki Banki Spółdzielczy w Sanoku.
 Szczegółowe informacje o nieruchomościach będących przedmiotem sprzedaży można uzyskać w Urzędzie Gminy Bukowsko tel. 013-467-40-33 (wew. 33 lub 34) e-mail: sekretariat@bukowsko.pl.

KM SERWIS Wulkanizacja
 Konrad Milczanowski
 Oferujemy:
 • elektromechanika ul. Korczaka 10
 • mechanika tel. 013-466-60-25
 • części samochodowe kom. 0501 708 520
 Płyn do chłodnic luzem 4,50 zł/litr

Burmistrz Miasta Sanoka
 Informuje,
 mieszkańców Sanoka, że w budynku „B” pok. Nr 53 tutejszego Urzędu, na mocy zapisu § 3 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów, z dnia: 3 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu tworzenia gminnego, powiatowego i wojewódzkiego zespołu reagowania kryzysowego oraz **Rządowego Zespołu Koordynacji Kryzysowej** i ich funkcjonowania (Dz. U z 2002 r. Nr 215 poz. 1818 z późn. zm.) mieści się siedziba **Miejskiego Centrum Reagowania**.
 W sytuacji zagrożenia, w tym kryzysowego, przyjmowane są informacje za pośrednictwem środków łączności, zarówno na łączach telekomunikacyjnych jak i w łączności bezprzewodowej – komórkowej na zasadach ogólnodostępnych, tj.:
 tel. 013-465-28-00, 013-465-28-46, 013-465-28-45;
 fax: 013-465-28-14
 tel. komórkowy: 0601-464-812
 e-mail: mcr@um.sanok.pl
 oraz udzielane informacje o aktualnym stopniu zagrożenia i zasadach korzystania z możliwej pomocy.

Burmistrz Miasta Sanoka
 ogłasza
 przetarg ograniczony, licytacyjny na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego położonego na II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.
Oznaczonego numerem:
1 - powierzchnia użytkowa 17,40 m², położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza 7,20 zł/m²
 Wadium za stoisko oznaczone nr 1 położone na II piętrze wynosi: 125,30 zł (słownie: sto dwadzieścia pięć złotych 30/100). Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godziny 14.00) - pok. 34 II piętro najpóźniej do dnia 5 września 2006 r.
Uwaga!!!
Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT - 22%.
Przetarg odbędzie się w dniu 6 września 2006 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka - pok. 64 Sala Herbowa.
 Stoisko udostępnione będzie do oglądania w dniach: 4 i 5 września 2006 r. w godzinach od 8.00 do 14.00.
 W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej. Informacji o przetargu udziela Wydział Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Rynek 1 (pok. nr 7), tel. 013-46-52-878. Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.
 Zastrzegam się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoisk objętych ogłoszeniem.
Z przetargu wyklucza się oferentów:
 - którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe,
 - z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,
 - którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

Burmistrz Miasta Sanoka
 Informuje,
 że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony wykaz nieruchomości nr 1276/11 o pow. 793 m², położonej w Sanoku przy ul. Ogrodowej, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.
Termin wywieszenia wykazu: od 28.08.2006 r. do 19.09.2006 r.

KRZYŻÓWKA NR 34

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – **Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21;** II – **20 zł (gotówka),** III – **wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia).** Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM NAGRODY JEST
FOTO-DOROTA
 Sanok, ul. Żydowska 3
 tel. 013 46 38 365

OSOBA GRAJĄCA W JEDNĄ Z GIER HAZARDOWYCH W KARTY	OSOBA BIORĄCA KREDYT	"STRASZNY DWÓR" MOHUSZKI	SZELESZCZĄCA FOLIA ZASŁONA	IMIE POSEŃKARCI PRZEMYSKI	MADAGASKAR	ODGŁOS UDZIERZENIA	MACHINA BUDUJĄCA MURY ZAGADNIENIA W UTWORZE															
						5	17															
MIASTO KRAJOWYCH FESTIWALI POSEŃKI				NADAJE KIERUNEK RUCHU STATKU			10															
SZTON				Z RODZINY KOTÓW																		
GŁOWĘ NOSI WYSOKO	23			GRUPA LUDÓW W GHANIE I WYBRZEŻU KOŚCI SŁONOWEJ	OBRAZ W CERKWI	UBIÓR ADWOKATA	RYBA WIGILIJNA															
3																						
USTRÓJ W DAWNEJ ROSJI		BADA SKŁAD SUBSTANCJI SZLAK KOMUNIKACYJNY																				
CZEŚĆ SZTUKI TEATRALNEJ																						
2				NIEMODNY TRUNEK	KONFERENCJA	KRZEW KOKAINOWY	18															
MIASTO MIEJSCE AKCJI "DZIUMY" CAMUSA						POSZEDŁ W LAS	7															
MIĘSO BARANIE	8, 21																					
PIERWSZY LOTNIK																						
15				SKRZYŃKA Z DESEK LUB SKLEJKI SŁUŻĄCA DO PAKOWANIA	PRZEPEŁYŃWA PRZEZ PISZ	PIEKARZ BRAZYLJSKI, ALE NIE PEŁE																
				RÓŻNYCH PRZEDMIOTÓW	WIĄZKA	OBAWA	14															
BAZIA		ZABIĘG LECZNICZY					16															
6				MAŁY KAWAŁEK CZEGOŚ JADALNEGO																		
W TEATRZE ZA KURTYNĄ		PRZYNOŚI WSTYD RODZINIE					1															
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

Rozwiązanie krzyżówki nr 32:
TŁUSTA KASZA GOŚCI SPRASZA
 1. Grażyna Truskiewicz, ul. Jana Pawła II, 2. Teodozja Hryszko, ul. Armii Krajowej, 3. Artur Wielgosz, Falejówka.

Burmistrz Miasta Sanoka
 ogłasza
nabór kandydatów na wolne stanowisko pracy
Młodsze Referenta w Wydziale Architektury
 w Urzędzie Miasta w Sanoku ul. Rynek 1

- Wymagania związane ze stanowiskiem:
 - Wymagania niezbędne:
 - Ukończone studia wyższe magisterskie o kierunku budownictwo lądowe, architektura i urbanistyka, gospodarka przestrzenna,
 - Umiejętność obsługi komputera (pakiet biurowy Office – Word, Excel),
 - Niekaralność za przestępstwo popełnione umyślnie.
 - Wymagania dodatkowe:
 - Znajomość przepisów z zakresu gospodarki przestrzennej, prawa budowlanego oraz KPA,
 - Dyspozycyjność w zakresie udziału w komisjach, wizji w terenie,
 - Podstawowa znajomość obsługi urządzeń biurowych (ksero, drukarki, projektor),
 - Ukończone kursy, szkolenia, studia podyplomowe z zakresu budownictwa lądowego, architektury i urbanistyki oraz gospodarki przestrzennej.
- Podstawowy zakres wykonywanych zadań na stanowisku:
 - Opracowywanie projektów decyzji o warunkach zabudowy i lokalizacji inwestycji celu publicznego,
 - Przygotowywanie wypisów i wyrysów z planów zagospodarowania przestrzennego oraz Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m. Sanoka,
 - Prowadzenie rejestrów decyzji, korespondencji, wniosków i zaświadczeń,
- Wymagane dokumenty:
 - Życiorys (CV), zdjęcie,
 - List motywacyjny,
 - Oryginał lub uwierzytelniona kopia dyplomu ukończenia studiów,
 - Oświadczenie o niekaralności za przestępstwo popełnione umyślnie,
 - Jeżeli kandydat posiada staż pracy - uwierzytelnione kopie świadectw pracy i referencje z poprzednich miejsc pracy.

Wymagane dokumenty należy składać w terminie do dnia **5 września 2006 r. w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku ul. Rynek 1 w pokoju nr 1** lub przesać pocztą na ww. adres w zamkniętej kopercie z napisem „Oferta na stanowisko Młodsze Referenta w Wydziale TA”. Aplikacje, które wpłyną po wyżej określonym terminie nie będą rozpatrywane.
 Informacja o wyniku naboru będzie umieszczona na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.um-sanok.e-z.pl oraz na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta.
 List motywacyjny i CV powinny być opatrzone klauzulą: **Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) oraz ustawą z dnia 22 marca 1999 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1593 z późn. zm.).**

Obwieszczenie
Burmistrza Miasta Sanoka
 z dnia 25 sierpnia 2006 r.

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 62, poz. 627) oraz ustawy z dnia 18 maja 2005 r. o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych ustaw (Dz. U. z 2005 r. Nr 113, poz. 954)
 informuje się wszystkich zainteresowanych, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie będących w posiadaniu Wydziału Architektury – Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 54 parter, umieszczony został wniosek w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia inwestycyjnego pod nazwą: **„Bazowa stacja telefonii komórkowej GSM Nr BT, BB-22404 Sanok Zachód”, obejmującego działkę Nr: 58 zlokalizowaną w Sanoku, obręb Dąbrówka**. Każdy ma prawo zapoznania się z dokumentacją oraz składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa, w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego.
 Uwagi i wnioski można kierować pisemnie do Urzędu Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydział Architektury, pokój Nr 54 w godzinach pracy Urzędu, w terminie 21 dni od daty ukazania się obwieszczenia.

Obwieszczenie
Burmistrza Miasta Sanoka
 z dnia 25 sierpnia 2006 r.

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 62, poz. 627) oraz ustawy z dnia 18 maja 2005 r. o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych ustaw (Dz. U. z 2005 r. Nr 113, poz. 954)
 informuje się wszystkich zainteresowanych, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie będących w posiadaniu Wydziału Architektury – Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 54 parter, umieszczony został wniosek w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia inwestycyjnego pod nazwą: **„Bazowa stacja telefonii komórkowej Nr BT-24316 Sanok Centrum”, obejmującego działkę Nr: 658 położoną przy ul. Mickiewicza w Sanoku, obręb Śródmieście**. Każdy ma prawo zapoznania się z dokumentacją oraz składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa, w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego.
 Uwagi i wnioski można kierować pisemnie do Urzędu Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydział Architektury, pokój Nr 54 w godzinach pracy Urzędu, w terminie 21 dni od daty ukazania się obwieszczenia.

Nie dali pofedrować

Odkuli się stalowcy za niepowodzenia w lidze, pokonując w I rundzie Pucharu Polski szczerbą centralnego II-ligowca POLONIĘ BYTOM 2-0. I co warto podkreślić wygrali pewnie, zdecydowanie i efektownie. Można było odnieść wrażenie, że to piłkarze w białych koszulkach są II-ligowcami, a nie ich rywale.

Łukasz Tabisz, jednak jego plasowany strzał minimalnie minął poprzeczkę. Tuż po przerwie na listę strzelców o mały włos nie wpisał się Piotr Badowicz. Po jego główce piłka wypadła bramkarzowi z rąk, ale jeden z obrońców szybko wyekspediował ją na rzut różny. Drugi gol mógł paść w 55 min. Idealną wrzutkę Maćka Kuzickiego przyjął na głowę Marcin Gawłowicz, oddał piękny strzał, lecz piłka musnęła słupek od zewnętrznej strony. Trzy minuty później kole-



PIOTR DĄBROWSKI

Stalowcy zagrali z jadem, ambicją i wielką wolą zwycięstwa. Tylko przez kwadrans mieli respekt dla przeciwnika, a kiedy zorientowali się, że nie taki diabeł straszny, ruszyli do ataku. Hasło do niego rzucił nie kto inny, a Ireneusz Gryboś, jeszcze do niedawna piłkarz ... bytomskiej Polonii. Dwukrotnie przedarł się przez obrońców gości, jednak obydwie strzały, choć ostre, wylądowały na bocznej siatce. W 29 min. dobrą pozycję strzelecką wypracował sobie

ny, po dynamicznej akcji Rafała Okasa, bardzo ładny strzał oddał Tabisz, minimalnie chybiając. Bramka wisiała w powietrzu. Padła w 58 min., kiedy to Kuzicki, wykorzystując dośrodkowanie Pawła Kosiby, z 11 metrów pewnie ułokował piłkę w samym rogu bramki Polonii. Siedem minut później było już 2-0. Tym razem Daniel Niemczyk, bezbłędnie obsłużony przez Tabisza, strzelił głową nie do obrony. W 80 min. miał paść trzeci gol, ale strzał Piotra Badowicza z rzu-

tu karnego, podyktowanego za faul na Rafała Nikodym, bezbłędnie wyczuł bramkarz gości, wybijając piłkę na róg. W końcowych fragmentach meczu harcowali pod bramką Polonii młodzi napastnicy Stali: Fabian Pańko i Rafał Nikody, ale nic nie nawojowali.

Marian Struś

POWIEDZIELI PO MECZU:

Ryszard Federkiewicz (Stal): Dziś cieszy mnie nie tylko zwycięstwo, ale także gra mojej drużyny, która nie dała pograć II-ligowcom. Chyba tym meczem udowodniłem wszystkim, że potrafimy grać w piłkę nożną. Wygrywając z Polonią, chcieliśmy zrehabilitować kibiców ich smutek spowodowany porażkami w lidze, a także sprawić im radość z powodu ściągnięcia do Sanoka wielkiej Legii, czyli samego mistrza Polski.

Dariusz Fornalak (Polonia): Nie można wygrać meczu, grając tylko 20 minut. Potem moja drużyna oddała pola gospodarzom, którzy wiedzieli, jak z tego zrobić pożytek. Stal odniosła zasłużone zwycięstwo, będąc zespołem lepszym i grającym z dużo większym zaangażowaniem, czego nam zabrakło.

A tak cieszyli się piłkarze

Maciej Kuzicki: Nie pamiętam, kiedy ostatni raz strzeliłem gola głową, więc to jest moja dodatkowa radość ze zdobycia pierwszej bramki, która utorowała nam drogę do pucharowego zwycięstwa. Dobrze mi się dziś grało, bo wszyscy walczyliśmy na całego.

Daniel Niemczyk: Wreszcie mogę wręczyć mojej małżonce Edycie obiecany prezent w postaci strzelonej dla niej bramki. I to mnie cieszy. Inna rzecz, że podanie Łukasza Tabisza było bezbłędne. Wchodząc na tę piłkę, już widziałem ją w siatce.

Ireneusz Gryboś: Teraz gram w Stali, więc wcale mi nie żal, że Polonia przegrała. Wcale nie miałem rozdartego serca. Szkoda, że kontuzja (naciągnięty mięsień dwugłowy) nie pozwoliła mi grać do końca, gdyż bardzo chciałem zdobyć bramkę w tym meczu i w ten sposób zameldować się w Sanoku. Podała mi się Stal w tym meczu. Niech ten sen trwa dalej.

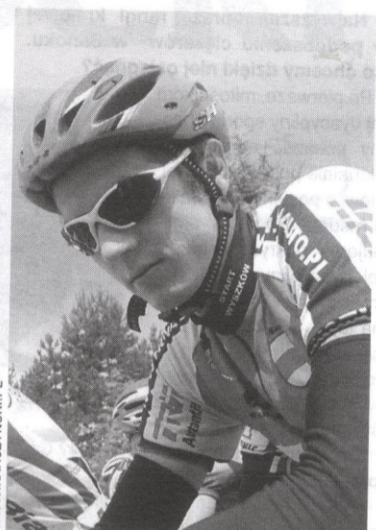
Brąz w Mistrzostwach Świata

Marcin Karczyński powetował sobie niepowodzenie z Mistrzostw Europy MTB, gdy defekt roweru przekreślił medalowe nadzieje w wyścigu drużynowym. Już pierwszego dnia Mistrzostw Świata w Nowej Zelandii polska sztafeta z jego udziałem zdobyła brąz, powtarzając sukces sprzed dwóch lat!

Jadący na pierwszej zmianie Karczyński rozpoczął znakomicie, uzyskując jeden z najlepszych czasów. Na drugiej szczęścia nie miał junior Adrian Działakiewicz, który złapał gumę i kończył okrążenie na przebitej oponie. Następnie pojechali: Maja Włoszczowska i Krystin Pyrgies. Gdyby nie pech Działakiewicza, podopieczni trenera Andrzeja Piątka z pewnością powalczyliby o końcowe zwycięstwo. Finiszując z czasem 1:28.24 stracili niewiele ponad minutę do Szwajcarów, którzy podobnie jak podczas niedawnych ME sięgnęli po złoto. Do srebrnego medalu zabrakło tylko 14 sekund.

Mistrzostwa kończą się w niedzielę wyścigiem elity mężczyzn, w którym startować będą: Karczyński i jego partner z grupy Wilier Atala Optex, Marek Galiński.

Bartosz Błażewicz



WWW.KARCZYNSKI.PL

Siatkówka plażowa

Słowacy bezkonkurencyjni

Niespodzianki nie było. Podczas finałowego turnieju IV edycji Ligi Karpackiej, rozegranego na boiskach sanockiego MOSiR-u, reprezentanci Humennego przypieczętowali końcowe zwycięstwa. Dzięki dobrej postawie, Sanok zajął 2. miejsca we wszystkich klasyfikacjach.



PIOTR WACŁAWSKI

Turniej stał na niezłym poziomie i dostarczył sporo emocji. W rywalizacji mężczyzn znów bezkonkurencyjni okazali się siatkarze z Humennego. Wygrali z kompletem zwycięstw, w trzech meczach tracąc tylko jednego seta. Urwali im go nasi zawodnicy (Zbigniew Paszta, Bartosz Serwatko i Adam Dmitrzak), którzy zajęli 2. miejsce. Słabiej spisał się sanocki mikst (Agnieszka Latoś, Krzysztof Kocur, Karolina Rojek i Jakub Stefanowski), zajmując 3. miejsce z jednym wygranym meczem. Mimo wszystko udało się utrzymać 2. pozycję w klasyfikacji łącznej.

– Słowacy okazali się bezkonkurencyjni, ale to w końcu reprezentanci kraju w kategorii juniorów. Mam nadzieję, że większy opór postawimy im za rok, podczas jubileuszowej V edycji Ligi Karpackiej – powiedział A. Dmitrzak, który otrzymał wyróżnienie dla najaktywniejszego uczestnika ligi.

Klasyfikacja końcowa

Miksty: 1. Humenne, 2. Sanok, 3. Ustrzyki, 4. Sambor. **Mężczyźni:** 1. Humenne, 2. Ustrzyki, 3. Sanok, 4. Sambor. **Miasta:** 1. Humenne, 2. Sanok, 3. Ustrzyki, 4. Sambor. (b)

Złoty spinning sanoczan

Drużyna koła nr 1 wygrała I Mistrzostwa Wędkarskiego Klubu Sportowego Krosno. Były też dwa medale indywidualne.

Zawody rozegrano na Wistoce we Wróblowej. W klasyfikacji drużynowej sanoczanie mieli tyle samo dużych punktów co Jasio, ale o ich zwycięstwie przesądziły małe punkty (3. lokata dla Zagórza). Indywidualnie srebro zdobył Andrzej Cielemecki, a brąz Andrzej Milczanowski. Skład drużyny uzupełnił Andrzej Więckowicz (13. lokata). (bb)

Szkoła Podstawowa nr 3 przyjmuje zapisy do klasy sportowej o profilu judo. Zgłaszać się mogą dzieci z rocznika '96 - zarówno dziewczęta, jak i chłopcy. Brak egzaminów kwalifikacyjnych. Zainteresowani proszeni są o kontakt ze szkołą (tel. 013-463-10-71) lub nauczycielem WF, trenerem Tomaszem Bobalą (0600-362-443).

KUP DOBRZE I TANIO!

Sklep Sportowy „ROWEROMANIA” mieszczący się w Sanoku przy ul. Daszyńskiego 2 zaprasza wszystkich chętnych na zakup rowerów po mocno niższych cenach. Jest to najlepszy moment na zakupy, gdyż zaczęły się największe obniżki i jest duży wybór. Obowiązuje zasada kto pierwszy ten lepszy.

Obniżone zostały ceny na rowery marki TREK, MERIDA, CANNONDALE, CENTURION, MONGOOSE i GT do 30%. W tej chwili jest duży wybór rowerów, promocja ważna jest do wyczerpania zapasów.



1499 zł 1199 zł

który wykonany jest z rewelacyjnych materiałów za cenę zwykłej koszulki z kiepskiego surowca.

Oferta sklepu jest bardzo obszerna. W sprzedaży są rowery górskie, turystyczne, szosowe, zjazdowe, dualowe, bmx, duży wybór części rowerowych renomowanych producentów. Przy sklepie „Roweromania” przy ul. Daszyńskiego 2 działa także profesjonalny serwis rowerowy, w którym wykonywane są wszelkie naprawy rowerów. Sklep mieści się na parterze długiego bloku, schodząc ul. Daszyńskiego w dół po prawej stronie.



ROWEROMANIA

TEKST SPONSOROWANY



2599 zł 1799 zł

Rachunek jest prosty. Kupując teraz lub w najbliższym czasie dużo zaoszczędzimy. Nawet, gdy ktoś nie ma środków finansowych na zakup gotówkowy, warto wziąć kredyt na zakup roweru. Koszt kredytu to ok. 11% w skali roku, czyli nadal zaoszczędzamy nawet do 20%. Co do kredytu, to umowa sporządzana jest w sklepie z Bankiem Spółdzielczym O/Zarszyn. Bank ten ma opinię najtańszego. Samo sporządzenie umowy kredytowej zajmuje ok. 15 minut, tak więc po chwili można wyjechać ze sklepu nowym rowerem.

Wypredażą objęte zostały także letnie KOSZULKI i SPODENKI na rower. Można kupić markowy strój Nike,

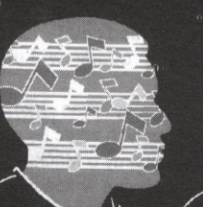
sprawdź, który profil Ci pasuje?



200 SMS ów



50 MMS ów



dzwonek i 2 utwory MP3



25 minut telewizji w telefonie



LG KG220
od 1 zł brutto



BenQ Siemens
C81
od 1 zł brutto

orange

ul. 3-go Maja 1
tel. (013) 46 416 26
fax (013) 46 416 26
salon partner Orange
otwarty w godzinach
poniedziałek - piątek
9.00 - 17.00
sobota
9.00 - 13.00



30-31 sierpnia Mistrzostwa Polski w Podnoszeniu Ciężarów

Czekamy na sztangistów

Z Ryszardem Wojnarowskim, zastępcą przewodniczącego komitetu organizacyjnego mistrzostw rozmawia Marian Struś

*** Najwyższa impreza rangi krajowej w podnoszeniu ciężarów w Sanoku. Co chcemy dzięki niej osiągnąć?**

– Po pierwsze, miłośnikom tej dyscypliny sportu chcemy pokazać najlepszych aktualnie polskich sztangistów i pasjonującą walkę o medale. Po wtóre, spróbujemy odkryć Sanok dla tej dyscypliny sportu. Po trzecie wreszcie, liczymy na to, że Mistrzostwa Polski staną się bodźcem do rozwoju tej dyscypliny w naszym mieście, do przywrócenia jej świetności sprzed lat.

*** Kto stanie na starcie mistrzostw? Czy przyjadą wszyscy najlepsi?**

– Na liście zawodników zakwalifikowanych do udziału w mistrzostwach jest 101 nazwisk, są to sztangiści z 35 klubów. W ich gronie są wszyscy aktualni mistrzowie Polski, a ozdobą sanockiej imprezy będą niewątpliwie dwaj mistrzowie Europy: Szymon Kolečki i Marcin Dołęga. Pierwszy występuje w kategorii do 94, drugi – 105 kg.

*** Można też oczekiwać gości, których nazwiska kiedyś nosiła na ustach cała Polska, a także cały sportowy świat ...**

– Owszem. Wstępnie potwierdził swój przyjazd do Sanoka Waldemar Baszanowski, prezydent Europejskiej Federacji Podnoszenia Ciężarów, będą także: Zygmunt Smalcerz (I trener reprezentacji), Norbert Ozimek (II trener) i Marek Gołąb (sekretarz generalny PZPC). Oczywiście nie zabrak-

Ps. Początek zawodów w środę o godz. 13., w czwartek o godz. 10.

nie prezesa PZPC Zygmunta Wasiele. *** Oczekiwaliśmy także na dziewczęta, z naszą ulubienicą Agatą Wróbel. Dlaczego zdecydowano się oddzielnie organizować mistrzostwa dla kobiet i mężczyzn?**

– Nie wiem. Wcześniej bywało to różnie. My proponowaliśmy, aby była to impreza koedukacyjna, jednak zarząd PZPC zdecydował inaczej.

*** Podejmując się organizacji Mistrzostw Polski, za jeden z ważniejszych celów uznaliście promocję Sanoka dla tej dyscypliny sportu...**

– Marzy się nam stworzenie w pomieszczeniach zaplecza toru lodowego z prawdziwego zdarzenia siłowni. Gdyby takowa powstała, Sanok mógłby stać się bardzo atrakcyjnym miejscem organizowania obozów i zgrupowań. To z kolei mogłoby pchnąć do przodu podnoszenie ciężarów u nas, w Sanoku.

– Czego pan oczekuje od sanockich mistrzostw?

– Chciałbym, żeby cieszyła się jak największym zainteresowaniem, żeby kibicom udało się stworzyć atmosferę, którą zawodnicy i ekipy im towarzyszące oraz zaproszeni goście zapamiętali na długo, aby chcieli do nas powracać. I dlatego m.in. postanowiliśmy, aby uczestnictwo w imprezie było bezpłatne. A zatem zapraszam wszystkich do hali „Arena” zapewniając, że emocji nie zabraknie.

Szukającą okazała się premiera sezonu hokejowego 2006/7 w Sanoku. Rewanżowy mecz I rundy Pucharu Polski z zespołem v-mistrza Polski GKS Tychy zakończył się już w ... 6 min. i 17 sek. Tak zdecydował sędzia spotkania, obawiając się o bezpieczeństwo zawodników, spowodowane gęstą mgłą, która spowiła obiekt Areny Sanok.

Cyrk w „Arenie”



Ponad tysięczna rzesza kibiców nie kryła gniewu i oburzenia. Jeszcze nie nacieszyli się nowym obiektem, a tu taka plama. – Wracając na „Torsan” – proponowano z kpiarskim uśmiechem. Natychmiast ruszyła giełda tytułów, jakimi prasa powinna skwitować wydarzenia z meczu z GKS-em Tychy. – „Arena wstydu”, „Kompromitacja w premierze” – dominowały w propozycjach. Po ogłoszeniu 45-minutowej przerwy, w której próbowano rozgonić mgławicę za pomocą strażackiej dmuchawy, wznowiono grę, jednak sytuacja na tafli nadal była zbyt mglista, więc sędzia spotkania odgwizdał koniec premiery.

Na drugi dzień ukazała się „Informacja wyjaśniająca” dyrektora MOSiR-u, której pełną treść zamieszczamy: (zgodnie z oryginałem)

... Jest mi bardzo przykro, iż mimo wysiłku organizacyjnego pracowników MOSiR-u w przygotowanie pierwszego meczu hokejowego na „ARENIE SANOK” nie odniosło sukcesu, ale tym razem z powodu zawodności techniki. Złośliwość rzeczy martwych zawsze występuje w najbardziej nieodpowiednim momencie i tym razem również data nam się we znaki.

Pomimo natychmiastowego działania

godzinę przed rozpoczęciem spotkania i heroicznej postawy strażaków nie udało się reanimować klimatyzacji w obiegu – wyciąg.

Dlatego też chciałbym przeprosić klientów „Areny Sanok” oraz klub kibica za utrudnienia w obejrzeniu do końca meczu hokejowego KH Sanok – GKS Tychy, jak również Naszych gości z Tychów za brak doznań sportowych.

Wykonawca instalacji klimatyzacyjnej firma „WAFRO” w ramach gwarancji usunie natychmiast powstałą usterkę.

Chciałbym jednocześnie poinformować, że zaistniała sytuacja nie tłumaczy również fakt, iż były w tym dniu niesprzyjające warunki klimatyczne dla tego typu dyscypliny lodowej (czyli +30° C oraz 80 proc. wilgotności powietrza), gdyż proponowane nam rozwiązania instalacji klimatyzacyjnej gwarantowały radzenie sobie w takich warunkach pogodowych.

MOSiR w Sanoku po uzgodnieniu z Zarządem Klubu KH Sanok proponują, że ceny biletów na mecz otwarcia, który odbędzie się w dniu 10 września 2006 r. będą obniżone tj: – normalny z 10 pln na 7 pln. – ulgowy z 5 pln na 4 pln”. W podpisie Dyrektora MOSiR w Sanoku. emes

*** Jest pan zadowolony z tego spotkania?**

– Tak, gdyż był to nasz pierwszy mecz w sezonie i to od razu z tak poważnym przeciwnikiem, w którego szeregach wystąpiło 9 reprezentantów Polski. Zawodnicy zagraли bardzo dobrze jeśli chodzi o ambicję i wolę walki. Nieco gorzej było z dyscypliną na lodzie, zbyt często łapaliśmy kary. Najważniejsze, że wszyscy powołani zagraли i pokazali charakter.

Andrzej Słowakiewicz o pucharowym meczu Tychach

Jestem optymistą

*** Do momentu utraty trzeciej bramki mecz był wyrównany. Co stało się później? Zabrakło sił...?**

– Czternaście minut przed końcem meczu przy stanie 2-0 dla GKS-u Robert Kosteccki nie wykorzystał rzutu karnego. Gdyby to zrobił, mecz naprawdę mógłby się różnie ułożyć. Tymczasem bo błędach indywidualnych zawodników padły głupie bramki, które rozbiły chłopaków.

*** Co więc trzeba zrobić, by w następnych spotkaniach zawodnicy seryjnie nie tracili bramek?**

– Popracować nad charakterem i tak jak podkreśliłem wcześniej, dyscypliną na lodzie. Teraz potrzebna nam trochę spokoju. Jestem optymistą jeśli chodzi o przygotowanie chłopaków do sezonu.

*** W Tychach zagrało czterech juniorów młodszych: Damian Ciepły, Marcin Mazur, Mateusz Solon i Mateusz Wilusz. Jak ocenia pan ich debiut w tak ważnym meczu?**

– W drużynie nie ma podziału na juniorów czy seniorów. Jeśli gramy razem, tworzymy zgrany kolektyw. Wszyscy wkomponowali się do zespołu i walczyli ambitnie. To najważniejsze.

GKS Tychy – KH Sanok 7-1 (0-0, 2-0, 5-1). Bramka dla KH: Maciej Mermer (59).

Strzały: 31-20 (w tercjach 9-8; 11-9; 11-3)

Kary: 8 i 28 minut Bartosz Wiśniewski

BTŻ zaprasza

W najbliższy weekend wodniaków przyciągnie do Polańczyka największa solinśka impreza – IX Rejs o Puchar Komandora Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego. Oprócz rywalizacji sportowej będzie także moc atrakcji kulturalnych. Wystąpią m.in. stali bywalcy imprezy – Orkiestra Dni Naszych z Siedlec oraz solista Teatru Wielkiego Zbigniew Macias. Przed startem (planowanym na 11.30) zagrzać będzie do walki Orkiestra Dęta z Jaćmierza.

Zapisy od 9.30, godzinę później uroczyste otwarcie rejsu. Organizatorzy zapraszają. (b)

Maćkowy Memoriał

Maciej Lubas był naszym dobrym kolegą. Nie ma go już z nami dwa lata. 3 września 2004 r. zmarł tragicznie. Chcemy w drugą rocznicę Jego śmierci zorganizować w dniach 2-3 września imprezę, która nie pozwoli nam o nim zapomnieć.

Dla nas był takim człowiekiem, wobec którego nie dało się być obojętnym. Lubiał jak cos się wokół działo. Był liderem młodzieżowym, typem nieformalnego przywódcy, który ma entuzjazm, któremu młodzi ufali, był wymagający, ale cieszył się szacunkiem. Nie będziemy jednak we wspomnieniach tworzyć pomników. Chcemy Go pamiętać!

2 września (sobota)

Hala Gimnazjum Publicznego w Lesku, Godz. 10 rozpoczęcie memoriału 10.15 – 17 turniej koszykówki 17.15 rozdanie pucharów i dyplomów

3 września (niedziela)

Herbaciarnia Biesy i Czady w Lesku, pl. Konstytucji 3 Maja 14.00 otwarcie wystawy prac (rzeźby) Maćka oraz pamiątkowych zdjęć. 17.00 koncert „Pamiętajmy o Maćku” 19.00 Msza Św. za Maćka w kościele na Glinnem oraz przejście na cmentarz i zapalenie zniczy na grobie Maćka Lubasa. W imieniu Komitetu Organizacyjnego

Przemysław Kokoć

Podkarpacki Bank Spółdzielczy sponsorem KH

Bank za hokejem

Zawarta 21 sierpnia umowa sponsorska pomiędzy Podkarpackim Bankiem Spółdzielczym i Klubem Hokejowym SANOK umożliwi klubowi realizację przyjętej strategii rozwoju tej dyscypliny.

Podkarpacki Bank Spółdzielczy od kilku lat związany jest z sanockim hokejem. O ile jednak wcześniej pomagał Młodzieżowemu Klubowi Hokejowemu, o tyle ekstraligę wsparł dopiero w ubiegłym sezonie.

Prezes banku Lesław Wojtas nie ukrywał, że do podpisania umowy sponsorskiej przekonała bank przyjęta przez nowy zarząd KH nowa strategia rozwoju hokeja, w oparciu o szkolenie własnych wychowanków. – Klubowi potrzebna jest stabilizacja i spokój, a na efekty potrzeba czasu. Niewątpliwie droga jest ciemista, ale stare przysłowie, świetnie sprawdzające się w sporcie, mówi: „przez ciemnie do gwiazd”. Jestem dobrej myśli i wierzę, że wspólnie osiągniemy sukces. Liczę również na to, że za nami pójda inni – powiedział L. Wojtas.

Prezes KH Jan Oklejewicz był niezwykle szczęśliwy z włączenia się PBS do sponsorowania hokeja w bieżącym roku. – Ta umowa zabezpiecza nam budżet do końca rozgrywek w sezonie 2006/7. Oczywiście przy realizacji przyjętej strategii opar-



Podczas podpisania umowy sponsorskiej pomiędzy Podkarpackim Bankiem Spółdzielczym i Klubem Hokejowym SANOK zaprezentowano nowe koszulki, w jakich w tym sezonie występować będą sanoczanie. Na nich właśnie wyczytaliśmy nazwy firm, które wspierają sanocki hokej. Obok Lotosu Jasio i PBS Sanok wypatrzyliśmy też inne, takie jak: MOSiR, Autosan, Automet i ZETO Rzeszów. Brawo.

Moje trzy grosze

Mleko się wylało

To był niewypał. Bez względu na to czy winowajcą są projektanci, wykonawcy, czy administratorzy „Areny”. Dziwić tylko może incydentalne traktowanie „usterki technicznej”, skoro od kilku tygodni niemal każdy trening odbywa się we mgłę. W tej sytuacji premierowa mgła nie powinna być dla nikogo zaskoczeniem. A może to miała być tajna broń trenera Słowakiewicza, którą chciał pokonać wicemistrzów Polski. Może. Kiedyś chcieliśmy wziąć rywali mrozem, dlatego nie mielibyśmy teraz zaskoczyć ich mgłą ... Jakby na to nie patrzył, nawet przez mgłę, widać wyraźnie, że ktoś spartaczył robotę i winien za to beknąć. Rozśmieszył mnie fragment wyjaśnienia dyrektora MOSiR-u, w którym przeprosza klientów „Areny” za utrudnienia w obejrzeniu meczu do końca. Bo o jakim tu końcu mowa, skoro mecz odgwizdano już w 6 min. i 17 sekundzie. Chyba, że doliczono do tego dodatkowe

45 minut, które kazano wszystkim czekać, licząc w zasadzie na cud. Bo tylko cud mógł sprawić, że jedna strażacka dmuchawa (druga okazała się niesprawna – przyp. mój) rozpedzi i wywieje mgłę zalegającą na całej tafli lodowiska. I nawet heroizm strażaków nic nie mógł zdziałać, choć – prawdę mówiąc – zupełnie go nie dostrzegłem. Ale w tak silnej mgłę miałem prawo go nie zauważać.

I w ten oto sposób dumni z „Areny” sanoczanie muszą wstydyć się przed całą sportową Polską sztydzącą z ich przedmiotu dumy. Trudno. Może jednak dobrze się stało, że mleko się wylało teraz, a nie 10 września, kiedy to dojdzie do meczu inauguracyjnego sezonu ligowy 2006/7. Jest bowiem nadzieja, że może do tego czasu uda się naprawić „usterkę” i „Arena” będzie błyszczeć pełnym blaskiem, przestając być „Areną wstydu” jak określili ją komentatorzy TVP.

Marian Struś

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Autosan”

w Sanoku przy ul. Rzemieślniczej 9, tel. 013-464-27-55, 013-464-27-65 posiada do sprzedaży mieszkanie trzypokojowe o powierzchni 62,47m². Cena wywoławcza 1500,00 zł/1m² Licytacja odbędzie się 12.09.2006 r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółdzielni. Regulamin Przetargu dostępny w siedzibie Spółdzielni.